



Poznaj patronów 2017 roku

Покровителі 2017 року

Rok 2017 ma wielu patronów. Jest to rok Tadeusza Kościuszki, Józefa Piłsudskiego, Josepha Conrada, brata Alberta Chmielowskiego, Honorata Koźmińskiego, Józefa Hallera, Władysława Raczkiewicza i Władysława Biegańskiego.

Szczególne miejsce w panteonie polskich bohaterów narodowych zajmuje zmarły 200 lat temu Tadeusz Kościuszko. Jest on symbolem wolności i wzorem patrioty, honorowanym nie tylko przez Polaków, ale również przez naród amerykański.

2017-ty będzie także Rokiem Piłsudskiego. Okazją jest 150. rocznica urodzin Naczelnika Państwa, Wodza Naczelnego i Pierwszego Marszałka Polski.

Uehonorowano również pisarza Josepha Conrada, właściwie Józefa Konrada Korzeniowskiego, który urodził się 160 lat temu w Berdyczowie. W swoich utworach podejmował tematy ważne dla Starego Kontynentu. Już ponad 100 lat temu nakreślił wizję Europy bez granic, stanowiącą podstawę trwałego pokoju między europejskimi narodami.

Kolejni patroni to dwaj zakonnicy, którzy zmarli dokładnie sto lat temu. Pierwszy z nich to Adam Chmielowski, znany jako święty Brat Albert, który poświęcił się pracy dla ubogich i bezdomnych. Drugi – błogosławiony Honorat Koźmiński, kapucyn, teolog, założyciel wielu zgromadzeń zakonnych.

Generał Józef Haller, który «był jednym z najwybitniejszych polskich dowódców i polityków» to kolejny

patron roku wybrany przez Sejm. Przybliżyć będziemy również postać Władysława Raczkiewicza, w czasie II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych prezydenta RP na uchodźstwie, oraz Władysława Biegańskiego, wybitnego lekarza, prekursora kilku dziedzin medycyny, popularyzatora oświaty sanitarnej.

Senatorowie zdecydowali, że 2017 jest Rokiem Koronacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Przypominać będziemy wydarzenia sprzed 300 lat, gdy wizerunek Czarniej Madonny otrzymał na Jasnej Górze korony przekazane przez papieża Klemensa XI. Wtedy to decyzją Stolicy Apostolskiej pozwolono na koronację, po raz pierwszy poza Rzymem, Obrazu papieskimi diademami i używanie tytułu Królowej Korony Polskiej.

W 550. rocznicę pierwszego wolnego flisu Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd pokoleniom rodaków, którzy dzięki Wiśle i w oparciu o nią budowali tożsamość i potęgę Państwa Polskiego. Doceniając znaczenie Wisły w życiu Narodu Polskiego i Państwa, Sejm ustanowił rok 2017 Rokiem Rzeki Wisły.

MW

2017-й має багатьох покровителів. У Польщі це рік Тадеуша Костюшка, Юзефа Пілсудського, Джозефа Конрада, Альберта Хмельовського, Гонората Козьмінського, Юзефа Галлера, Владислава Рачкевича і Владислава Беганського.

Особливе місце в пантеоні польських національних героїв займає померлий 200 років тому Тадеуш Костюшко. Він символ свободи та вірець патріота, якого вшановують не лише поляки, але й американці.

2017-й буде також роком Пілсудського. Нагодою для цього стала 150-та річниця народження глави держави, головнокомандувача й першого маршалка Польщі.

У переліку покровителів опинився теж письменник Джозеф Конрад (псевдонім Юзефа-Конрада Коженевського), який народився 160 років тому. У своїх творах він порушував теми, важливі для старого континенту. Ще понад 100 років тому він змалював концепцію Європи без кордонів як гарантію стійкого миру між європейськими народами.

Ще два покровителі – ченці, які померли рівно сто років тому. Перший із них – Адам Хмельовський, відомий як Святий брат Альберт, який присвятив себе служінню вбогим та бездомним. Другий – блаженний Гонорат Козьмінський, капучин, богослов, засновник багатьох чернечих згромаджень.

Серед покровителів року, обраних Сеймом, є й генерал Юзеф

Галлер, котрий «був одним із найвидатніших польських воєначальників та політиків». Також цього року в Польщі згадуватимуть Владислава Рачкевича, президента Республіки Польща в еміграції під час Другої світової війни та в перші післявоєнні роки, та Владислава Беганського, видатного лікаря, світило кількох галузей медицини, популяризатора санітарної освіти.

Сенатори вирішили, що 2017-й буде також роком Коронації Ікони Ченстоховської Богоматері. Поляки вшановуватимуть події 300-річної давності, коли зображення Чорної Мадонни отримало на Ясній Горі корони, передані Папою Климентом XI. Тоді рішенням Апостольського Престолу було надано дозвіл на коронацію, вперше поза Римом, ікони папськими діадемами та дозвіл на використання назви «Королева Корони Польської».

У 550-ту річницю першого вільного лісосплаву Сейм Республіки Польща вшановує покоління співвітчизників, які завдяки Віслі розбудовували ідентичність і міць польської держави. Цінуючи значення Вісли в житті польського народу й держави, Сейм установив 2017-й Роком річки Вісли.

MW

Його обов'язок –
служити Батьківщині
Jego obowiązkiem
jest służba Ojczyźnie



сторінка 3

На Волинь привезли
«Кресові пачки»

Na Wołyń przywieziono
«Kresowe Paczki»



сторінка 4

Її підтримує молитва

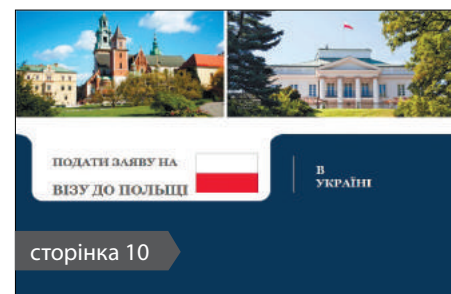
Wspiera ją modlitwa



сторінка 5

Нова система реєстрації
у візових пунктах

Nowy system rejestracji
do punktów wizowych



сторінка 10

Студентка з Луцька викладала
українську в Ченстохові

Studentka z Łucka uczyła języka
ukraińskiego w Częstochowie



сторінка 11

Brat naszego Boga

Rok 2017 został ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polski oraz Konferencję Episkopatu Polski Rokiem św. Brata Alberta – powstańca styczniowego, malarza, zakonnika, a przede wszystkim opiekuna ubogich i tułaczy.

Kim był św. Brat Albert i jakie posłannictwo pozostawił nam – potomnym – ten «apostół swoich czasów»?

Adam Chmielowski (tak brzmi jego prawdziwe nazwisko) urodzony 20 sierpnia 1845 r. we wsi Igołomia k. Krakowa pochodził ze zubożałej rodziny szlacheckiej. Wcześniej osierocony przez obojga rodziców – ojciec zmarł, gdy Adam miał 8 lat, matka – gdy ukończył 14, został jednak przez nich dobrze wychowany w duchu głębokiego patriotyzmu i tak żarliwego, że w czasie wybuchu powstania styczniowego w 1863 r. młodziemiec od razu zgłosił się na ochotnika do walki. We wrześniu tego roku został ranny w lewą nogę podczas bitwy pod Melchovem i trafił do niewoli rosyjskiej. Brak należytej opieki lekarskiej i prymitywne warunki spowodowały konieczność amputacji nogi.

Po klęsce powstania rodzina Adama Chmielowskiego wystarała się o jego powrót z niewoli, po czym został on przewieziony do Paryża, gdzie odbywał dalszą kurację i miał założoną protezę. W czasie poszukiwań własnej drogi życiowej Adam zainteresował się malarstwem, upatrując w sztuce realizację swojego powołania. W latach 1870–1874 studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Po powrocie do Warszawy miał własną pracownię. Adam Chmielowski uważany jest za jednego z prekursorów polskiego impresjonizmu. Tematyka jego obrazów była różnorodna, ale przeważał w nich motyw religijny. Ze spuścizny artystycznej Chmielowskiego zachowało się 61 obrazów olejnych oraz kilkadziesiąt akwareli i szkiców.

W 1879 r. Adam przeniósł się do Lwowa. To tutaj rozpoczął pracę nad najsłynniejszą ikoną «Ecce Homo». Historia jej powstawania jest bardzo interesująca: Chmielowski przez 25 lat pisał tę ikonę wożąc ją ze sobą, lecz faktycznie jej nie ukończył. W 1904 r. artysta sprezentował «Ecce Homo» arcybiskupowi lwowskiemu Andrzejowi Szeptyckiemu. Później wspominał: «Obszedłem się z tym obrazem jak partacz ostatni, lecz tak mnie molestował metropolita, że aby mieć spokój, dokończyłem go po rzemieślniczemu». W 1941 r. Szeptycki подарował tę ikonę greckokatolickiemu Muzeum Archidiecezjalnemu, a w roku 1946 wszystkie zasoby tego muzeum zostały skonfiskowane przez władze radzieckie. Ikona «Ecce Homo» została uznana przez ekspertów Galerii Sztuki Ukrainskiej za niegodną ekspozycji i dlatego przeleżała w magazynie przez długie lata. W latach 60. Ikona, zupełnie przez przypadek, została zauważona przez polskich ekspertów sztuki. Od tego momentu rozpoczęły się negocjacje, aby sprowadzić ją do Polski. W 1978 r. «Ecce Homo» została w końcu wymieniona na pejzaż ukraińskiego malarza Iwana Trusza. Po odrestaurowaniu została umieszczona w ołtarzu głównym sanktuarium Brata Alberta w Krakowie.

Czuając, że poświęcenie się sztuce nie wystarcza, Chmielowski w 1880 r. wstąpił do zakonu Jezuitów. Po kilku miesiącach zachorował na depresję, załamał się nerwowo i opuścił nowicjat. W 1882 r. po odbyciu kuracji Adam udał się na Podole, gdzie mieszkał jego rodzony brat Stanisław. Niewielu jest znany fakt, iż akurat w Szarogrodzie (obecnie w obwodzie winnickim) odkrył on swoje prawdziwe powołanie. Po rozmowach o Bożym miłosierdziu i służeniu bliźnim, które odbył z proboszczem szarogrodzkim, franciszkaninem o. Leopoldem Pogorzelskim, Adam Chmielowski przystąpił do spowiedzi. Choroba ustąpiła, on zaś odzyskał spokój wewnętrzny i klarowną wizję swojej dalszej drogi życiowej. Tutaj też poznał bliżej sylwetkę św. Franciszka z Asyżu, który wszystko porzucił dla Boga. Wstąpił do Trzeciego Zakonu św. Franciszka – zgromadzenia dla świeckich zwanego inaczej tercjarzami. Podobnie jak św. Franciszek, który swoją misję zaczął od odbudowy kościoła w San Damiano, tak też i Adam swoją działalność rozpoczął od odnawiania przydrożnych krzyży i kaplic. A ponieważ był malarzem, restaurował także obrazy w okolicznych kościołach. Zakładał ośrodki tercjarzskie w miejscowościach, gdzie przyszło mu pracować. Ta aktywna działalność Adama Chmielowskiego nie mogła zostać niezauważona przez władze carskie, dostał więc rozkaz, aby opuścić tereny imperium.



W 1884 r. Adam wrócił do Krakowa. Pewnego razu przebywając w pobliżu zaniedbanych miejskich kanałów wodnych zobaczył całą nędzę i dramat osób bezdomnych. Odtąd swoje życie poświęcił służeniu tym, których społeczeństwo zepchnęło na bok i tym, którzy utracili wszystko – żebrakom, bezdomnym i pijakom. Sprzedawał swoje obrazy i z uzyskanych pieniędzy wspomagał potrzebujących, a jego pracownia stała się schronieniem dla bezdomnych. Chmielowski był przeciwnikiem jałmużny, uważając ją za środek dowartościowywania się bogaczy. Pomoc materialna była ważna, ale najważniejsze według niego, było przebywanie razem z potrzebującymi. I tak właśnie żył, mieszkając wspólnie z tymi, których inni «porządni członkowie społeczeństwa» starali się unikać.

Z czasem Adam Chmielowski całkowicie porzucił malarstwo. W 1887 r. jako tercjarz poprosił biskupa krakowskiego Albina Dunajewskiego o zezwolenie na przywdzianie habitu zakonnego. W 1888 r. złożył śluby zakonne przyjmując imię Albert i zakładając kongregację «Braci świętego Franciszka Posługujących Ubogim», których później nazywano Albertynami lub «szarymi braćmi» ze względu na kolor habitu.

Pod koniec życia Albert Chmielowski chorował na raka żołądka. Zmarł na Boże Narodzenie, czyli 25 grudnia 1916 r., w Krakowie, w założonej przez siebie noclegowni. Na jego pogrzebie był cały Kraków.

Brat Albert jeszcze za życia uważany był za świętego. Jego życie i działalność były przykładem nie tylko dla jemu współczesnych, lecz także stanowią wzór postępowania dla pokoleń następnych. Jeden z licznych jego czcicieli w 1949 r. napisał o Chmielowskim sztukę teatralną pt. «Brat naszego Boga», na podstawie której słynny polski reżyser Krzysztof Zanussi w 1997 r. nakręcił film o takim tytule. Ów czciciel to – Karol Wojtyła. Będąc już papieżem Janem Pawłem II beatyfikował on w roku 1983 brata Alberta, a w 1989 r. Kościół wyniósł go na ołtarze. Wspomnienie św. Brata Alberta Chmielowskiego obchodzone jest w Kościele 17 czerwca.

Obecnie albertyni kontynuują ich swoje go założyciela w Polsce, we Włoszech, w Boliwii, Argentynie i Rosji. Takie ośrodki działają również i na Ukrainie: w Zaporozżu, w Plebanówce i Czechelniku (obwód winnicki). W Plebanówce jest jedyny w całej Ukrainie kościół p.w. Brata Alberta.

Zaporoscy albertyni prowadzą schronisko «Dom męski św. Alberta», w którym przebywa 30 osób, a także jadłodajnię dla potrzebujących «Dobry chleb», gdzie można nie tylko zjeść, lecz także się umyć i zmienić ubranie. W obecnym czasie działań wojennych potrzebujących tam, oczywiście, nie brakuje.

W jednej ze swoich homilii św. Jan Paweł II powiedział o Bracie Albercie, że: «Miłosierdzie i chrześcijaństwo – to jedno i to samo. Gdyby nie było miłosierdzia, nie byłoby też chrześcijaństwa. Wyznanie wiary powinno być uzupełniane wyznawaniem miłości». Przykład takiego autentycznego chrześcijaństwa pozostawił nam św. Albert Chmielowski.

Anatolij OLICH

Брат нашего Бога

2017 р. польський Сейм і Конференція римо-католицьких єпископів Польщі встановили роком Святого брата Альберта. Повстанець, художник, монах, опікун убогих і сам бездомний – усе це про нього.



Kim був Святий Альберт і яке послання залишив нам, нащадкам, цей апостол усіх часів? Який приклад залишив він нам?

Адам Хмельовський (так звучить його мирське ім'я) народився 20 серпня 1845 р. в селі Іголомія під Краковом у збідній шляхетській сім'ї. Адам рано осиротів: коли йому було 8 років, помер батько, а в 14 – мати. Проте батьки встигли виховати юнака і прищепити йому справжній патріотизм, настільки сильний, що коли в 1863 р. у Польщі розпочалося Січневе повстання, Адам одним із перших пішов добровольцем у ряди повстанців. У вересні в битві під Мелховом Хмельовського поранили і взяли в полон росіяни. Відсутність лікування та варварські умови, в яких тримали полонених, стали причиною того, що йому довелося ампутувати ліву ногу.

Після поразки повстання Адаму Хмельовському за сприяння родини вдалося звільнитися з полону, і він перебрався до Парижа, де врешті отримав лікування і встановив проте́з. У той час пошуку власної життєвої дороги Адам захопився живописом – саме в мистецтві він вбачав своє життєве покликання. В 1870–1874 рр. Хмельовський навчався в Мюнхенській академії мистецтв. Після повернення до Варшави працював у власній майстерні. Спеціалісти з живопису вважають Адама Хмельовського одним із перших провісників польського імпресіонізму. Писав він на різні теми, проте все частіше в картинах з'являлися релігійні мотиви. З доробку Хмельовського до сьогодні збереглися 61 картина олійною, а також кілька десятків акварелей та ескізів.

У 1879 р. Адам перебрався до Львова. До речі, саме там він почав працювати над своєю найкращою й найвідомішою іконою «Ecce Homo». Дуже цікава її історія: Хмельовський вивіз ікону із собою й писав чверть століття, але фактично так і не закінчив. У 1904 р. Хмельовський подарував «Ecce Homo» архієпископу львівському Андрею Шептицькому. Сам Хмельовський згадував про це так: «Я обійшовся з цією іконою як останній патрарх, але так на мене напосідав митрополит, щоб я, аби спекатися, докінчив її по-реміснички». В 1941 р. Шептицький подарував ікону архідієцезіальному греко-католицькому музею, а в 1946 р. його експонат конфіскувала радянська влада. Ікону «Ecce Homo» експерти Галереї українського мистецтва вважали недостойною для експозиції, тож вона на довгі роки опинилася в запасниках. У 60-х рр. ікона зовсім випадково потрапила в поле зору польських мистецтвознавців, розпочалися переговори щодо її повернення до Польщі. Врешті-решт у 1978 р. «Ecce Homo» обміняли на пейзаж українського художника Івана Труша. Після реставрації ікону розмістили в центральному вітарі санктуарія брата Альберта в Кракові.

Невдовзі Хмельовський почав відчувати, що служіння мистецтву йому замало. В 1880 р. він вступив до Ордену єзуїтів, проте кілька місяців перебування в ордені закінчилися сильним нервовим розладом і депресією. В 1882 р., після лікування, Адам поїхав до свого брата Ста-

ніслава на Поділля. Мало хто знає, що саме в Шаргороді (тепер Вінницька область) він знайшов своє справжнє життєве покликання. Після розмов з отцем-францисканцем Леопольдом Погожельським, шаргородським настоятелем, про Боже милосердя і служіння ближньому Адам Хмельовський приступив до сповіді. Хвороба відступила, а він знайшов душевний спокій і ясно побачив свою подальшу життєву дорогу. Там Адам познайомився ближче з постаттю Святого Франциска Асизького, який покинув усе заради Бога, і вступив до Третього ордену Святого Франциска – згромадження для мирян, їх ще називають терціаріями. І так само, як Святий Франциск почав свою дорогу з відновлення костелу в Сан-Даміано, так і Адам свою діяльність розпочав із відновлення придорожніх хрестів і каплиць, а також, оскільки був художником, із реставрації образів у тамтешніх храмах. У населених пунктах, де доводилося працювати Адаму Хмельовському, він засновував осередки терціаріїв. Проте його активна діяльність стала причиною того, що царська влада наказала Хмельовському покинути межі імперії.

У 1884 р. Адам повернувся у Краків. Одного разу він опинився поблизу покинутих міських річних каналів і побачив весь жах існування бездомних. Відтоді своє життя він присвятив служінню тим, кого відкинуло суспільство і хто втратив усе – жебракам, безпритульним та пиякам. Продавав свої картини і за ці кошти допомагав усім, а його майстерня стала притулком для бездомних. До речі, Хмельовський був противником милостині, яку вважав засобом самозаспокоєння для багатих. Головним він вважав навіть не допомогу чи підтримку, а перебування з ними, хто потребує. Він так і жив – разом із цими людьми, з якими всі інші добродійні члени суспільства намагалися не стикатися.

Невдовзі Адам Хмельовський цілком відкинув живопис. У 1887 р. він як терціарій попросив у єпископа краківського Альбіна Дунаєвського дозволити носити чернечу рясу. А вже в 1888 р. Адам Хмельовський склав чернечі обітничі, прийняв ім'я Альберт і сам організував конгрегацію «Брати Святого Франциска, служителі бідних», яких стали називати альбертинцями або «сіримі братами» (через одяг, який вони носять).

В останні роки життя Альберт Хмельовський хворів на рак шлунка. Помер він на Різдво, 25 грудня 1916 р., у Кракові – в нічліжці, яку сам заснував. Увесь Краків був на його похоронах.

Ще за життя брата Альберта вважали святим. Його доля й діяльність стали прикладом не тільки для сучасників, а й для наступних поколінь. Один із його шанувальників у 1949 р. написав про Хмельовського п'єсу «Брат нашого Бога», за якою в 1997 р. відомий польський режисер Кшиштоф Зануссі зняв однойменний фільм. Цього шанувальника звали Кароль Войтила. Вже ставши папою, Ян Павло II в 1983 р. беатифікував брата Альберта, а в 1989 р. Церква зарахувала його до лику святих. Спомин Святого брата Альберта Хмельовського Церква відзначає 17 червня.

Зараз альбертинці продовжують справу свого засновника в Польщі, Італії, Болівії, Аргентині та Росії. Є їхні осередки і в Україні: у Запоріжжі, а також у Плебанівці та Чечельнику (Вінницька область). До речі, у Плебанівці знаходиться єдиний в Україні храм, присвячений брату Альберту.

Запорізькі альбертинці заснували притулок «Чоловічий будинок Святого Альберта», в якому знаходяться 30 осіб, а також ідальню для нужденних «Добрий хліб». Там можна не тільки поїсти, а й помитися та змінити одяг. Зараз, у зв'язку з війною на сході України, нужденних там не бракує.

Святий Ян Павло II в одній із проповідей так сказав про брата Альберта: «Милосердя і християнство – це одне й те ж. Якби не було милосердя, то не було б і християнства. Сповідання віри повинно доповнюватися сповіданням любові». Такий приклад справжнього християнства залишив нам Святий Альберт Хмельовський.

Анатолій ОЛІХ

Маму «власного» żołnierza w ukraińskim wojsku

Маємо «власного» солдата в українському війську

Для нас в Товаристві Одродження Культуры Польской ім. Juliusza Słowackiego і в парафії католицької церкви św. Stanisława Biskupa było to zaskoczeniem.

Igor Nogas, skarbnik w Zarządzie TOKP, parafianin, osoba odpowiedzialna, zjawiał się w kościele w mundurze wojskowym i oznajmił, że zapisał się na kontrakt do wojska. Poinformował, że jest oficerem rezerwy i nie może być dalej biernym obserwatorem dramatów wojny na wschodzie Ukrainy. Poza tym, jego syn również odbył służbę wojskową w piątej fali mobilizacji. A dorastający wnuk? Być może zada mu kiedyś pytanie: «A co Ty robiłeś, kiedy tata wojował?» To cóż miałby mu dziadek odpowiedzieć? W związku z tym, uważa, że jego moralnym obowiązkiem jest służba Ojczyźnie. Byliśmy dumni z takiej decyzji naszego kolegi.

Na początku, jak zazwyczaj, był okres adaptacji w wojsku, różnego rodzaju ćwiczenia, nabywanie umiejętności korzystania z broni, nauka samoobrony w sytuacji niebezpiecznej, umacniania dyscypliny oraz podtrzymania bojowego ducha młodego żołnierza. Właśnie takie zadania i obowiązki leżą w gestii kapitana Nogasa, obecnie już zastępcy dowódcy oddziału w sprawach pracy ze składem osobowym. Wszystko to odbywało się na rezerwowych poligonach daleko od frontu, w tym przypadku na poligonie koło Kostopola, aż do momentu przemieszczenia brygady na Wschód na pole działań wojennych. Dowództwo powinno zadbać o różne sprawy, w tym i gospodarcze. Jasne, że różne narzędzia do prac na nowym terenie będą niezbędne. Inwentaryzacja ujawniła brak piły benzynowej do wycinania drzew i krzewów. Poza tym, w wojskowej kancelarii niezbędna jest też drukarka. O tych potrzebach pan Igor poinformował nas w telefonicznej rozmowie, a niebawem obojętnie przyjechał do Krzemieńca na krótki pobyt. Tak się złożyło, że tego dnia znaczna grupa parafian z księdzem proboszczem Łukaszem Grochłą na czele wyjeżdżała do wsi Kimnata na kolejną uroczystość uszanowania pamięci żołnierzy polskich i ukraińskich poległych tu w bitwie z bolszewikami w 1920 r. Pan Igor pojechał z nami. Było coś symbolicznego i wzruszającego w chwili, kiedy oficer współczesnego wojska ukraińskiego oddawał cześć bohaterom sprzed 96 lat, Polakom, walczącym tutaj o niepodległość Ojczyzny.

Po mszy polowej koło pomnika poległych, odbudowanego w r. 2010 przez nasze Towarzystwo, zostaliśmy zaproszeni przez dyrektora miejscowej szkoły, naszego przyjaciela i dobroczyńcę, Michała Stradomskiego, do szkolnej salki na towarzyskie spotkanie. Właśnie tam zdecydowaliśmy o zakupie dla wojska dobrej pilarki benzynowej. Następnego dnia zostały zebrane prawie wszystkie niezbędne pieniądze. Za kilka dni pilarkę i drukarkę wysłaliśmy na poligon do rąk własnych pana Nogasa. Chcieliśmy zdążyć z pomocą przed przemieszczeniem się jednostki wojskowej na wschodnie rubieże Ukrainy.

Za tak sprawnie zorganizowaną pomoc dostaliśmy serdeczne podziękowania od dowództwa jednostki. Szczególnie na wdzięczność zasługują młode rodziny oraz emeryci z naszego środowiska, którzy zawsze byli i są naszym oparciem w sprawach najważniejszych. To prawdziwi patrioci zarówno Ukrainy jak i Macierzy – Polski. Choć nie mamy oficjalnego statusu – uważamy się za wolontariuszy zawsze gotowych służyć pomocą potrzebującym i nie tylko żołnierzom.

Dla naszego środowiska ów gest pomocy nie jest czymś nowym. W ubiegłym roku zebraliśmy dla wojska sporą liczbę paczek z ciepłymi rzeczami, produktami i środkami czystości. Akcję zbiórki najpotrzebniejszych rzeczy dla żołnierzy zorganizowaliśmy przy ofiarnej pomocy naszych partnerów z bratniego miasta Świątniki Górne koło Krakowa. Za jeden tylko tydzień organizatorzy zebrali tam 25 worków darów, które zostały dostarczone do Krzemieńca, a następnie – do jednostek wojskowych.

Nie popełnię błędów, jeśli wyrażę przekonanie, że jako przedstawiciele zawsze ofiarnego narodu polskiego, oddalibyśmy i dzisiaj rzeczy najbardziej wartościowe, żeby przybliżyć pokój i ład w kraju. Wszystkim walczącym na wschodzie Ukrainy z odwiecznym naszym wrogiem z całego serca życzymy zwycięskiego i w zdrowiu powrotu do rodzin. Tak nam dopomóż, Panie Boże.

Jadwiga GUSŁAWSKA,
Krzemieniec

Для нас у Товаристві відродження польської культури імені Юліуша Словацького і в католицькій парафії костелу Святого Станіслава це було несподіванкою.

Igor Nogas, kasnik zarządy TOKP, parafianin, odpowiedzialna osoba, przyjechał do kościoła w wojskowej formie i powiadomił, że zapisawszy się na kontrakt do wojska. Rozpovіd, що він офіцер у запасі й не може далі спокійно спостерігати за драматичними подіями на сході України. Окрім цього, його син теж був на військовій службі, потрапивши до війська під час п'ятої хвилі мобілізації. А внук, зрештою, поставив йому колись запитання: «А що ти робив у той час, коли тато воював?» І що тоді має відповісти дідусь? У зв'язку з цим він вважає, що його моральний обов'язок – служити Батьківщині. Ми пишаємося цим рішенням нашого колеги.

На початку, як і на всіх, на нього чекали період адаптації до війська, різноманітні тренування, здобування навичок, як поводитися зі зброєю, підготовка до самозахисту в небезпечних ситуаціях, зміцнення дисципліни й підтримка бойового духу молодого солдата. Саме ці завдання та обов'язки покладено на капітана Ногаса, який сьогодні вже є заступником командира взводу, відповідальним за роботу з особовим складом. Усе це відбувалося на резервних полігонах, далеко від фронту, а саме на полігоні під Костополем, до часу відправлення бригади на схід, у зону військових дій. Керівництво має займатися всіма справами, зокрема й господарськими. Зрозуміло, що на новій території пригодається різні знаряддя праці. Під час інвентаризації виявлено, що відсутня бензопила для зрізання дерев і кущів. Крім цього, у військовій канцелярії не вистачає принтера. Про всі ці потреби Igor розповів нам під час телефонної розмови, а невдовзі особисто прибув до Кременця в коротку відпустку. Так склалося, що саме того дня більшість парafіян на чолі з отцем-настоятелем Лукашем Грохлею вирушали в село Кімнату на вшанування пам'яті польських і українських воїнів, які загинули там у битві з більшовиками в 1920 р. Igor поїхав із нами. Символічною та зворушливою була мить, коли офіцер сучасного українського війська віддавав честь героям, які загинули 96 років тому, полякам, що відстоювали незалежність Вітчизни.

Після польового богослужіння біля пам'ятника загиблим, відновленого товариством у 2010 р., нас запросив до себе Михайло Страдомський, директор місцевої школи, наш приятель і доброчинець. Під час зустрічі в школі ми вирішили придбати для військовиків бензопилу. Наступного дня зібрали майже всю необхідну суму. Через декілька днів ми вислали на полігон бензопилу і принтер безпосередньо Ногасу. Ми хотіли встигнути з допомогою до ротації військової частини на східний кордон України.

За вчасно організовану допомогу нам подякувало командування частини. На особливу подяку заслуговують молоді сім'ї та пенсіонери з нашого товариства, які завжди були й залишаються нашою підтримкою в найважливіших справах. Це справжні патріоти як України, так і Польщі. І хоча в нас немає такого офіційного статусу, ми вважаємо себе волонтерами, завжди готовими прийти з допомогою до тих, хто її потребує, і то не лише до військових.

Для нашого товариства цей жест підтримки не новинка. Минулого року ми зібрали для війська велику кількість пачок із теплим одягом, продуктами і мийними засобами. Акцію збору найнеобхідніших речей для воїнів вдалося провести завдяки жертвній допомозі наших партнерів із Св'ятоїтників Гурних під Краковом. Усього лише за тиждень організатори зібрали там 25 мішків допомоги, які передали у Кременець, а звідти у військові частини.

Я не помилюся, якщо висловлю переконання, що ми, представники завжди жертвового польського народу, готові віддати сьогодні найцінніше, що маємо, щоб повернути країні мир і спокій. Усім, хто на сході України бореться зі споконвічним нашим ворогом, від щирого серця бажаємо перемоги і здоровими повернутися додому. Нехай допоможе Вам у цьому Господь.

Ядвіга ГУСЛАВСКА,
Кременець



Na Wołyń przywieziono 1500 kg darów

На Волинь привезли 1500 кг подарунків

W ostatnich dniach 2016 r. członkowie Stowarzyszenia «Wołyński Rajd Motocyklowy» przywieźli do obwodu rówieńskiego i wołyńskiego świąteczne prezenty.

Wolontariusze zebrali ponad 1500 kg puszek, słodczy i innej żywności, książek, ciepłych ubrań i zabawek dla dzieci. Do akcji «Kresowa Paczka» dołączyli ludzie wielkiego serca z Puław, Zamościa, Kazimierza Dolnego, Bydgoszczy, Pionek, Radecznicy, Radomia, Tomaszowa Lubelskiego i Łaszowa.

Świąteczne prezenty na Ukrainę przywieźli pięciu dobroczyńców na czele z prezesem Stowarzyszenia «Wołyński Rajd Motocyklowy» Henrykiem Kozakiem. Zawitali oni do Kowla, Łucka, Sokola, Dubna, Równego i Zdobunowa. Wszę-

dzie, gdzie byli, wręczyli paczki, podzielili się opłatkiem i zaśpiewali kolędy.

Największe wrażenie wywarło na nich spotkanie z Oksandrą Wasejko, która jest znana wszystkim jako babcia Szura i która opiekuje się polskim cmentarzem we wsi Sokół w obwodzie wołyńskim oraz ze 104-letnią Felicją Błaszkievicz z Równego, najstarszą Polką na Ukrainie.

Jarosław KOWALCZUK
Foto: Jarosław KOWALCZUK, Marcin PISULA



Члени товариства «Волинський мотоциклетний рейд» в останні дні 2016 р. привезли до Рівненської та Волинської областей різдвяні подарунки.

Волонтери зібрали понад 1500 кг консерв, солодощів, інших продуктів харчування, книг, теплих речей, дитячих іграшок. До акції «Кресова пачка» долучилися доброчинці з Пулав, Замостя, Казімежа Дольного, Бидгощі, Піонків, Радечниці, Радома, Томашова Любельського та Лашува.

Різдвяні подарунки в Україну привезли п'ятеро доброчинців на чолі з головою товариства «Волинський мотоциклетний рейд» Генриком Козаком. Вони завітали до Ковеля, Луцька, Сокола, Дубна, Рівного та Здобунова.

Всюди, де побували, вручили подарунки, поділилися оплатком та поспівали колядки.

Найяскравіші спогади залишаться в польських благодійників після зустрічей зі старенькою Олександрєю Васейко, відомою польським бабою Шурою, яка опікується польським цвинтарем у селі Соколи Волинської області, та 104-літньою Феліцією Блашкевич із Рівного, найстаршою полькою України.

Ярослав КОВАЛЬЧУК
Фото: Ярослав КОВАЛЬЧУК, Марцін ПІСУЛА



Harcerska Paczka dla Wołynia

5 stycznia do siedziby SKP im. Ewy Felińskiej na Wołyniu zawitali mili goście. Spotkaniu towarzyszyła rodzinna atmosfera.

Wizyta naszych starych przyjaciół – harcerzy, przedstawicieli placówek oświatowych, władz województwa łódzkiego związana była z coroczną «Akcją Świąteczna Paczka». Dzielenie się opłatkiem i składano sobie nawzajem życzenia. Omawiano różne sprawy codzienne, wspominało rok, który minął i snuto plany na rok 2017.

Mimo złej pogody, a było bardzo zimno, delegacja województwa łódzkiego w ciągu kilku dni odwiedziła polskie organizacje w obwodzie rówieńskim i wołyńskim.

Centrum Dialogu Kostiuchnówka od wielu lat spełnia swoją ważną misję – sprzyja dialogowi i współpracy między Polakami a Ukraińcami. Właśnie stąd co roku rusza Akcja Świąteczna Paczka. Na początku roku 2017 dary dotarły do kilkuset mieszkańców Wołynia: Kostiuchnówki, Równego, Zdobunowa, Łucka, Maniewicz, Kowla, Zamłynia, Lublińca, Kukli i Horajmówki.

Podarunki organizowało wielu ludzi dobrej woli, w tym uczniowie i harcerze. Sprzęt sportowy do hali w Kostiuchnówce ufundował Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku. Torby medyczne i wyposażenie punktu medycznego w Kostiuchnówce ufundowała Okręgowa Izba Lekarska w Szczecinie. Nieocenioną pomoc udzieliły firmy z województwa łódzkiego i władze samorządowe zaangażowane w harcerskie świąteczne dzieło.

Walenty WAKOLUK



P.S.: Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu pragnie podziękować Przyjaciółom z województwa łódzkiego za tak miły akcent na początku roku, a mianowicie: głównemu partnerowi akcji – Fundacji Centrum Dialogu Kostiuchnówka, która zorganizowała zbiórkę funduszy na zakup darów, a także Fundatorom paczek.

Харцерська пачка для Волині

5 січня до Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської завітали гості. Зустріч проходила в родинній атмосфері.

ства протягом кількох днів відвідала польської організації у Рівненській та Волинській областях.

Центр діалогу «Костюхнівка» вже багато років виконує важливу місію – сприяє діалогу та співпраці між поляками й українцями. Щороку з відти вирушає акція «Святкова пачка». На початку 2017 р. подарунки потрапили до кількох сотень адресатів у Костюхнівці, Рівному, Здобунові, Луцьку, Маневичах, Ковелі, Замлинні, Люблінці, Куклах і Гораймівці.

До збору подарунків долучилися багато доброчинців, а також учнів і харцерів. Зокрема, кошти на купівлю спорядження для спортзалу в Костюхнівці виділило Генеральне консульство РП у Луцьку, а медичні аптечки й обладнання для медпункту надала Округна медична палата у Щецині. Безцінну допомогу надали також лодзькі фірми й органи місцевого самоврядування – активні учасники святкової харцерської ініціативи.

Валентин ВАКОЛЮК

Візит наших старих приятелів – харцерів, представників навчальних закладів та органів влади Лодзького воєводства – був пов'язаний із проведенням щорічної акції «Святкова пачка». Присутні ділились оплатком і побажаннями, розмовляли про справи насушні та минулорічні, склали плани на 2017 р.

Незважаючи на несприятливу погоду, а було дуже зимно, делегація Лодзького воєвод-

P. S.: Товариство польської культури на Волині імені Еви Фелінської висловлює щире подяку Дружам із Лодзького воєводства і, особливо, головному учаснику акції – Центру діалогу «Костюхнівка», які організували збір коштів на закупівлю подарунків, а також усім спонсорам за такий приємний акцент на початку року.



104 lata życia Pani Felicji

104 роки пані Феліції

W jej domu mówi się po polsku i pielęgnuje polskie tradycje. 104-letnia Felicja Błaszkievicz pochodząca z Wileńszczyzny, od blisko 15 lat mieszka w Równem.

У неї вдома розмовляють польською та підтримують польські традиції. 104-річна Феліція Блашкевич із Віленщини вже близько 15 років живе в Рівному.

Felicja Błaszkievicz z domu Szyszło urodziła się 20 czerwca 1912 r. w Rydze. Była najmłodszym dzieckiem w rodzinie Fabiana i Apolonii Szyszło. Jej rodzeństwo: siostra Zofia oraz bracia Fabian i Edward, niestety już nie żyją. W wieku trzech lat, podczas I wojny światowej, straciła oboje rodziców.

Osieroczone dzieci trafiły wówczas do rodzin zastępczych. Felicję i Fabiana wzięli do siebie bezdzietni Weronika i Franciszek Kulewiczowie. Fabian wkrótce trafił do Lwowa, gdzie służył w Wojsku Polskim. Zginął w pierwszych dniach kampanii wrześniowej w 1939 r. Brat Edward wychowywał się w rodzinie stryja. Po II wojnie światowej mieszkał we Wrocławiu. Felicja mieszkająca na Wileńszczyźnie długo się z nim nie widziała. Spotkali się dopiero po 20 latach. Najstarsza z rodzeństwa – Zofia – mieszkała na Białorusi.

Kulewiczowie prowadzili duże gospodarstwo – posiadali 17 hektarów ziemi, więc Felicja musiała umieć robić wszystko i w domu zawsze miała dużo pracy. Przed II wojną światową wyszła za mąż za oficera Wojska Polskiego Andrzeja Błaszkiewicza, syna Józefa. W trudnym wojennym 1941 r. urodziła się im córeczka Maria, która wkrótce umarła na zapalenie płuc. W 1942 r. urodził się syn Józef, w 1945 r. – Grzegorz, a w 1947 r. na świat przyszła córka Irena.

Po wojnie rodzina Błaszkiewiczów mieszkała w Podbrodziu na Wileńszczyźnie. Felicja Błaszkievicz była pielęgniarką, jej mąż pracował w sklepie (zmarł w 1970 r.). Syn Józef był wojskowym lekarzem, a więc często się przeprowadzał. Pracował w Łudze (Rosja), Aszhabadzie (Turkmenistan), w Niemczech, następnie przeniósł się do Wilna, a pod koniec życia mieszkał w Podbrodziu (zmarł w 1999 r.). Grzegorz był inżynierem, pracował i mieszkał w Petersburgu (zmarł w 2010 r.). Irena była żoną wojskowego, przeniosła się więc z nim do Niemiec, a następnie na Ukrainę. Mieszkali najpierw w Czerniowcach, a następnie przeprowadzili się do Równego. Podobnie jak matka,

pani Irena pracowała jako pielęgniarka. Po śmierci brata, z którym mieszkała mama, zabrała ją do siebie, do Równego.

Opiekunowie Felicji Błaszkievicz byli ludźmi bardzo wierzącymi. Ona sama zawsze chodziła do kościoła, śpiewała w chórze kościelnym, a po odejściu na emeryturę była gospodynią u księdza. W czasie odwiedzin córki w Równem – przyjeżdżała tu co roku na kilka zimowych miesięcy – kiedy kościoła jeszcze nie oddano parafianom, chodziła do cerkwi prawosławnej. «Idę do Boga» – mówiła. Po oddaniu kościoła katolikom, w trakcie pobytu w Równem, chodziła już do tej świątyni, nawet pomagała w jej porządkowaniu. Do dziś wspiera ją modlitwa.

W ich domu są pielęgnowane polskie tradycje. «Na Wigilię w rodzinie zawsze stawiano choinkę, robiono śliżyki wigilijne – taka była kutia na Wileńszczyźnie, modlono się i dzielono opłatkiem. Po wigilijnej wieczerzy dzieci zdobyły choinkę, a rodzice szli do kościoła. Na święto do dzieci zawsze przychodził Święty Mikołaj» – wspomina córka Irena Popowa, której dzieci i wnukowie również kontynuują tradycje, pielęgnują język polski. «W domu zawsze mówiło się po polsku. Innego języka w domu nie ma, tylko polski» – mówi pani Irena i dodaje, że rosyjskiego mama nauczyła się dopiero wtedy, kiedy dzieci poszły do szkoły.

Obecnie panią Felicję Błaszkievicz opiekuje się córka Irena. Regularnie przychodzi ktoś z kościoła. Przed Bożym Narodzeniem świąteczne prezenty pani Felicji przekazał Konsulat Generalny RP w Łucku. Członkowie Stowarzyszenia «Wołyński Rajd Motocyklowy» w trakcie wizyty na Wołyn w ostatnich dniach 2016 r. również przekazali kresowe paczki najstarszej Polce w Równem.

Natalia DENYSIUK Jarosław KOWALCZUK
Foto: Jarosław KOWALCZUK

Felicia Błaszkevicz (dівоче прізвище – Шишло) народилася 20 червня 1912 р. у Ризі. Була найменшою дитиною в родині Фабіана й Аполонії Шишло. Мала сестру Зофію, братів Фабіана й Едварда. Сьогодні їх, на жаль, уже нема серед живих. Батьків пані Феліція втратила ще під час Першої світової війни, коли їй було всього три роки.

Осиротілі діти підростали у прийомних сім'ях. Феліцію та Фабіана взяли до себе бездітні Вероніка і Францішек Кулевичі. Фабіан невдовзі потрапив до Львова, де служив у Війську Польському. Він загинув у перші дні вересневої кампанії 1939 р. Брат Едвард виховувався в сім'ї дядька, батькового брата. Після Другої світової війни жив у Вроцлаві. Феліція, яка мешкала на Віленщині, довго з ним не бачилась. Брат із сестрою зустрілися лише через 20 років. Найстарша з дітей, Зофія, жила в Білорусі.

Вероніка і Францішек Кулевичі мали велике господарство – 17 га землі, вдома завжди було багато роботи, тож Феліція вміла робити все. Напередодні Другої світової війни вийшла заміж за офіцера Війська Польського Анджея Блашкевича. Важкого воєнного 1941 р. народила донечку Марію, яка незабаром померла через запалення легень. У 1942 р. народився син Юзеф, у 1945 р. – Гжегож, а в 1947 р. на світ з'явилася дочка Ірена.

Після війни сім'я Блашкевичів жила в литовському місті Пабраде. Феліція Блашкевич була медсестрою, а її чоловік працював у магазині (помер у 1970 р.). Син Юзеф був військовим лікарем, тож часто переїжджав. Працював у Лузі (Росія), Ашхабаді (Туркменістан), у Німеччині, далі перевівся до Вільнюса, а наприкінці життя проживав у Пабраде (помер у 1999 р.). Гжегож був інженером, жив і працював у Петербурзі (помер у 2010 р.). Ірена була дружиною військового, виїхала з ним до Німеччини, а потім в Україну. Спочатку вони мешкали в

Чернівцях, пізніше переїхали до Рівного. Так, як і мама, пані Ірена працювала медсестрою. Після смерті брата, з яким проживала мама, збрала її до себе, до Рівного.

Опікуни Феліції Блашкевич були людьми дуже набожними. Вона теж завжди ходила в костел, співала там у хорі, а після виходу на пенсію працювала господинею в домі священика. Під час відвідин дочки в Рівному, а приїжджала до неї щороку на кілька зимових місяців, коли костелу ще не віддали парафіанам, відвідувала православну церкву. «Я йду до Бога», – пояснювала вона. Після того, як католикам віддали костел, під час перебування в Рівному ходила вже до цього храму і навіть допомагала його впорядковувати. І сьогодні в житті її підтримує молитва.

У їхньому домі дотримуються польських традицій. «На Святвечір вдома завжди ставили ялинку, робили вігилійні слішки – така була кутя на Віленщині, молилися й ділилися оплатком. Після святкової вечері діти прикрашали ялинку, а батьки йшли до костелу. На Різдво до дітей завжди приходив Святий Миколай», – згадує дочка Ірена Попова, діти і внуки якої теж продовжують традиції. ««В нашій родині завжди розмовляли польською. Іншої мови вдома не використовуємо, лише польською», – розповідає пані Ірена й додає, що російську мама вивчила лише тоді, коли діти пішли в школу.

Тепер Феліцію Блашкевич опікується дочка Ірена. Регулярно її відвідує хтось із костелу. Перед Різдвом Генеральне консульство РП у Луцьку передало пані Феліції святкові подарунки. Члени товариства «Волинський мотоциклетний рейд» під час візиту на Волинь наприкінці 2016 р. також передали найстаршій польці в Рівному кресові подарунки.

Наталія ДЕНИСЮК, Ярослав КОВАЛЬЧУК
Фото: Ярослав КОВАЛЬЧУК

«Ty co znasz ptaki po kolei i buki złote
wiesz że jeśli miłość to tak jak wieczność bez przed i potem»

ks. Jan Twardowski

Szanowny Jubilat Wacław Herka,

Składamy Panu szczerze i serdeczne życzenia długich lat
życia, przepełnionych zdrowiem i szczęściem.

Życzymy Panu pogody ducha,
dni pełnych słońca i radości oraz wszystkiego,
co najpiękniejsze i najmiłsze w życiu.

Zarząd Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu
i redakcja Monitora Wołyńskiego

Dostojny Jubilacie, Panie Wacławie,

z okazji Pana dziewięćdziesiątych urodzin życzymy Panu,
200 lat życia, pociechy z dzieci, wnuków i prawnuków,
siły do dalszej działalności
na rzecz mniejszości polskiej w Kowlu,
miłości, przyjaźni, wiary i nadziei.

Zarząd i członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu, uczniowie
Szkoły Polskiej, nauczyciel języka polskiego, rodzina, przyjaciele

Ocaleni od zapomnienia: Wincenty Dzierzbiński

Повернуті із забуття: Вікентій Держбінський

W 2017 r. nadal będziemy kontynuować cykl szkiców «Ocaleni od zapomnienia». To publikacje o Polakach, którzy po ustaniu w 1939 r. na terenie wschodnich województw II Rzeczypospolitej bolszewickiego reżimu okupacyjnego, walczyli o niepodległość swojej Ojczyzny.

Opublikowane w 2016 r. szkice poświęciliśmy uczestnikom dubieńskiego i zdołbunowskiego ośrodka Związku Walki Zbrojnej – 2, którzy rozpoczęli swoją działalność po przybyciu z Warszawy na Rówieński Tadeusza Majewskiego. Niniejszy artykuł to szkic biograficzny o Wincentym Dzierzbińskim – pracowniku cukrowni w Mizocu.

Wincenty Dzierzbiński, syn Franciszka, urodził się w 1909 r. w Kłobucku (w okresie międzywojennym miasto położone na terenie województwa kieleckiego, obecnie – śląskiego) w rodzinie chłopskiej. Wiemy, że ukończył 7 klas szkoły powszechnej. W 1931 r. został powołany do wojska i służył w pułku piechoty w Lublinie. Po czterech miesiącach został skierowany do Szkoły Podoficerów w Osowcu (Centralna Szkoła Podoficerów Korpusu Ochrony Pogranicza w twierdzy Osowiec, obecnie województwo podlaskie – red.), którą ukończył w 1932 r. w randze starszego strzelca. Dalszą służbę do 1936 r. żołnierz odbywał w Ostrogu na Wołyniu w Korpusie Ochrony Pogranicza. Po odejściu ze służby na własne życzenie (był wówczas w randze kaprała), Wincenty przez dwa lata starał się znaleźć odpowiednią pracę, jednak w 1938 r. znowu wrócił do KOP-u.

Wiemy, że na początku II wojny światowej cała rodzina Wincentego – matka Zofia (ur. ok. 1885 r.), bracia Julian (ur. w 1900 r.), Józef (ur. w 1902 r.), Bolesław (ur. w 1906 r.) Stanisław (ur. w 1908 r.), Stefan (ur. w 1913 r.), Kazimierz (ur. w 1922 r.) i siostra Zofia (ur. w 1920 r.) wraz z mężem Emilem Bakiem – mieszkała w Kłobucku.

W czasie wojny niemiecko-polskiej Wincenty walczył w szeregach 98. Pułku Piechoty, a po jego klęsce trafił do niewoli niemieckiej. Po miesięcznym pobycie w niewoli odważył się na ucieczkę. Po powrocie do Mizoca zastał tu nowe władze i nowy ustrój obowiązujący lokalną polską społeczność, a raczej to, co z niej pozostało. Przypominamy, że w Mizocu w okresie międzywojennym dominowała ludność polska i żydowska. W miasteczku stacjonował batalion KOP-u, było więc tu dużo polskich żołnierzy. Polacy pracowali na stacji kolejowej, w urzędach państwowych i samorządach. Funkcjonował posterunek polskiej policji państwowej. Wszystko się zmieniło po nadejściu władz sowieckich: żołnierzy odesłano do obozów jenieckich, a ich rodziny zostały deportowane. Aresztowano również Józefa Dunina Karwickiego, właściciela dóbr mizockich. Tylko niewielu miejscowym Polakom udało się uniknąć aresztów i prześladowań ze strony nowego reżimu. Jedynym miejscem, gdzie mogli się gromadzić, był kościół.

W Mizocu Wincenty mieszkał razem ze swoją żoną Janiną, córką Marcina (ur. w 1916 r.). Małżeństwo nie miało dzieci. Byłemu polskiemu oficerowi udało się zatrudnić do pracy na cukrowni w Mizocu. 7 marca 1940 r. z przymusu, podobnie jak większość ludności II Rzeczypospolitej, został obywatелем ZSRR i otrzymał dowód osobisty w Mizockim Oddziale Rejonowym Milicji NKWD.

5 lipca 1940 r. Wincenty został aresztowany i skierowany do więzienia NKWD w Równem. Na pierwszym przesłuchaniu w dniu 17 lipca 1940 r. śledczy NKWD pytali go o udział w działalności polskiego podziemia. Wincenty kategorycznie zaprzeczał, zapewniając, że nic nie wiedział o istnieniu czegoś podobnego w Mizocu. Mimo zapewnień więźnia, w dniu 18 lipca oskarżono go o to, że był «aktywnym uczestnikiem antysowieckiej polskiej organizacji powstańczej o nazwie Związek Walki Zbrojnej». Następnego dnia, 19 lipca, śledczy uzyskał od Wincentego potrzebne mu zeznania o tym, że rzeczywiście był członkiem ZWZ, zwerbowanym przez Stefana Górniaka pod koniec maja 1940 r. Pod presją funkcjonariusza NKWD Wincenty przyznał się do tego, że miał pseudonim «Dunan».

W celu porównania przedstawiamy zeznania złożone przez więźnia w trakcie przesłuchania

oraz podczas rozprawy sądowej w Rówieńskim Sądzie Obwodowym.

Przesłuchanie w dniu 19 lipca 1940 r.: «W ostatnich dniach maja 1940 r. idąc do domu z kościoła spotkałem swojego znajomego Michała Górniaka (drugie imię Stefan), który również wracał z kościoła do domu. W czasie rozmowy Górniak opowiedział mi, że w miasteczku Mizocz istnieje antysowiecka polska organizacja Związek Walki Zbrojnej, do której należą wyłącznie polscy patrioci i która walczy o niepodległość Polski. Zaproponował również, abym wstąpił do niej. Jako polski patriota wyraziłem zgodę na członkostwo w antysowieckiej organizacji... Górniak zaproponował nam, żebyśmy ja i Zagrodnik wybrali pseudonimy, więc wybrałem dla siebie «Dunan».

Zeznanie w trakcie rozprawy sądowej w dniach 13–15 listopada 1940 r.: «Z Górniakiem pracowaliśmy razem na cukrowni. Pewnego razu spotkałem go wracając z kościoła. Zaproponował mi wstąpienie do polskiej organizacji. Odpowiedziałem, że do żadnych organizacji przynależę nie chcę, dlatego że wcześniej nigdy nie należałem do żadnej organizacji. Gdy następnego razu spotkałem Górniaka, zaczął mnie prosić, żebym o naszej poprzedniej rozmowie nikomu nic nie mówił, mimo to dał mi pseudonim «Dunan». Po co on to zrobił, nie wiem».

Zeznania Wincentego Dzierzbińskiego nieco się różnią. Po ich rzetelnej analizie i zestawieniu z zeznaniami Stefana Górniaka i Józefa Zagrodnika możemy odtworzyć przebieg wydarzeń. Stefan Górniak otrzymał od Stanisława Baka zadanie założenia w Mizocu placówki ZWZ. Zwerbował więc Józefa Zagrodnika i Wincentego Dzierzbińskiego i bez zgody Stanisława Baka przyjął od nich przysięgę, a także polecił im polizowanie polskiej ludności w miasteczku oraz ustalenie liczby pracowników sowieckich urzędów państwowych. Wkrótce w Zdołbunowie aresztowano lokalny zarząd ZWZ. Na pierwszych przesłuchaniach Stanisław Bak opowiedział o sieci organizacyjnej, wskutek czego do więzienia trafił Stefan Górniak. W oparciu o jego zeznania aresztowano Wincentego Dzierzbińskiego. W czasie pobytu w rówieńskim więzieniu i wspólnych rozmów członkowie ZWZ opowiadali sobie nawzajem o swojej działalności. Dopiero w więzieniu Wincenty dowiedział się o oficjalnej nazwie organizacji. Nie dziwi więc ten fakt, że na przesłuchaniu w dniu 16 sierpnia 1940 r. znał już dużo szczegółów, zwłaszcza też to, że ZWZ zamierzał uwolnić obydwie strefy okupacji Polski, niemiecką i sowiecką, żywił także nadzieję, że pomogą w tym sojusznicy, Anglia i Francja.

Sowiecki sąd skazał «aktywnego» działacza polskiego podziemia Wincentego Dzierzbińskiego na osiem lat pozbawienia wolności «w oddalonych regionach ZSRR» i na trzy lata ograniczenia praw obywatelskich po odbyciu kary zgodnie z punktami «a», «b» i «c» art. 29 KK. Mimo złożenia w Sądzie Najwyższym USRR skargi kasacyjnej przez członka Kolegium Adwokatów J. Knyżnika wyrok pozostał bez zmian. Co do dalszych losów Wincentego Dzierzbińskiego, możemy tylko przypuszczać, że Związek Radziecki opuścił wraz z Armią Andersa, ponieważ jego nazwisko znaleźliśmy na liście polskich żołnierzy wyróżnionych brytyjskimi odznaczeniami (<http://www.dws.org.pl/viewtopic.php?f=75&t=130396&start=25#p1650836>).

Według postanowienia Rówieńskiej Prokuratury Obwodowej z dnia 7 lipca 1993 r., wobec Wincentego Dzierzbińskiego zastosowano art. I Ustawy USRR «O rehabilitacji ofiar represji politycznych na Ukrainie» z dnia 17 kwietnia 1991 r.

Tetiana SAMSONIUK

У 2017 р. у рубриці «Повернуті із забуття» ми продовжуємо згадувати поляків, які після встановлення у вересні 1939 р. на території східних воєводств Польщі більшовицького окупаційного режиму намагалися вести боротьбу за відновлення своєї Батьківщини.

2016 р. ми присвятили учасникам дубенського й здо́лбунівського осередків Союзу збройної боротьби – 2, які почали своє функціонування після прибуття з Варшави на Рівненщину Тадеуша Маєвського. Продовжуючи цей цикл, пропонуємо Вашій увазі біографічний нарис про Вікентія Держбінського – різноробочого Мізоцького цукрового заводу.

Вікентій Францишкович Держбінський народився 1909 р. у Клобуцьку (в міжвоєнний період Келецьке, нині Шльонське воєводство) у селянській родині. Відомо, що він закінчив 7 класів загальноосвітньої школи. 1931 р. його призвали на строкову службу до піхотного полку в Люблін, звідки через чотири місяці направили у школу підфіцерів в Осовці (у фортеці Осовець на території теперішнього Підляського воєводства була розташована Центральна школа підфіцерів Корпусу охорони прикордоння – ред.), яку закінчив 1932 р. у званні старшого стрільця. Подальшу службу до 1936 р. військовик проходив в Острозі на Волині в Корпусі охорони прикордоння (КОП). Звільнившись зі служби за власним бажанням у званні капрала, Вікентій два роки намагався знайти собі роботу по душі, однак 1938 р. знову повернувся до КОПу.

Відомо, що на початку Другої світової війни вся велика родина Вікентія, матір Зофія (приблизно 1885 р. народження), брати Юліан (1900 р. народження), Юзеф (1902 р. народження), Болеслав (1906 р. народження), Станіслав (1908 р. народження), Стефан (1913 р. народження), Казимир (1922 р. народження) і сестра Зофія (1920 р. народження), заміжня за Емілем Бонком, мешкала у Клобуцьку.

Під час німецько-польської війни Вікентій воював у складі 98-го піхотного полку, а після його розгрому потрапив до німецького полону. Після місячного перебування в неволі він наважився на втечу. Повернувшись до Мізоча, Вікентій застав там нову владу й нові умови існування місцевій польській громаді, вірніше її залишків. Нагадаємо, що в Мізочі у міжвоєнний період домінувало польське і єврейське населення. Оскільки в містечку дислокувався батальйон КОПу, там було чимало польських військовослужбовців, поляки працювали на місцевій залізничній станції, в польських органах державного управління й місцевого самоврядування, функціонував постерунок польської державної поліції. Усе змінилось з приходом радянської влади: військовослужбовців було доправлено до таборів військовополонених, а їхні родини депортовано. Арештували також місцевого польського магната Юзефа Дунина-Карвицького. Лише незначній кількості місцевих поляків вдалося уникнути арештів і переслідувань із боку нового режиму. Єдиним місцем, де вони могли збиратися, був костел.

У Мізочі Вікентій проживав разом зі своєю дружиною Яніною Мартинівною (1916 р. народження). Подружжя не мало дітей. Колишньому польському офіцеру вдалося влаштуватися різноробочим на Мізоцький цукровий завод. 7 березня 1940 р., без власної на те волі, як і більшість колишніх громадян Другої Речі Посполитої, він став громадянином СРСР, отримавши паспорт у Мізоцькому райвідділі міліції НКВС.

5 липня 1940 р. Вікентія арештували й направили до рівненської в'язниці НКВС. На першому допиті, 17 липня 1940 р., слідчі НКВС поставили запитання про його участь у польському підпіллі, що Вікентій категорично заперечив, запевняючи, що йому нічого не відомо про існування такого в Мізочі. Попри це, вже 18 липня йому пред'явили звинувачення в тому, що він був «активним учасником антирадянської польської повстанської організації під назвою «Зв'язок Валькі Збройної». На наступний день, 19 липня, слідчий все ж отримав від Вікентія потрібні свідчення про те, що

той дійсно був членом СЗБ, завербованим до організації Степаном Гурняком у кінці травня 1940 р. Під натиском співробітника НКВС Вікентій зізнався, що мав псевдо «Дунан».

Для порівняння наведемо свідчення, дані в'язнем під час допиту та на судовому процесі у Рівненському обласному суді.

Допит 19 липня 1940 р.: «В останніх числах травня 1940 р., йдучи до дому з костелу, я зустрівся зі своїм знайомим Гурняком Михайлом (друге ім'я Степан), який також ішов додому з костелу. Під час розмови Гурняк мені розповів, що в містечку Мізоч існує антирадянська польська організація під назвою «Зв'язок Валькі Збройної», до якої входять виключно польські патріоти і яка бореться за відновлення колишньої Польщі, й тут запропонував мені долучитися до неї. Я, як польський патріот, виявив бажання бути членом антирадянської організації й дав Гурняку свою згоду... Гурняк запропонував, щоб я і Загродник вибрали псевдоніми, я обрав собі «Дунан».

Свідчення на судовому процесі 13–15 листопада 1940 р.: «Із Гурняком я разом працював на цукровому заводі. Одного разу, вертаючись із костелу, я зустрівся з Гурняком, який мені запропонував вступити в польську організацію. Я йому відповів, що до жодних організацій належати не хочу тому, що й раніше до них не належав. Другий раз, коли мене зустрів Гурняк, він став просити, щоб про нашу попередню розмову я нікому нічого не говорив, причому дав мені кличку «Дунан». Навіщо він це зробив, я не знаю».

Свідчення deciso різняться. При їх ретельному аналізі й зіставленні зі свідченнями Степана Гурняка і Юзефа Загродника вимальовується наступна картина. Степан Гурняк отримав від Станіслава Бонка завдання створити у Мізочі пляцук СЗБ. Той залучив Юзефа Загродника й Вікентія Держбінського та, без відома Станіслава Бонка, прийняв в останніх присягу, даючи завдання облікувати все польське населення містечка, а також працівників державних органів радянської влади. Невдовзі у Здо́лбуні відбулися арешти місцевого активу СЗБ. На перших же допитах Станіслав Бонк розкрив мережу організації, й до в'язниці потрапив Степан Гурняк. За свідченнями останнього арештовано Вікентія. Перебуваючи в рівненській в'язниці й спілкуючись між собою, учасники СЗБ ділилися інформацією про свою діяльність. Лише у в'язниці Вікентій дізнався офіційну назву організації. Не дивно, що на допиті від 16 серпня 1940 р. він уже знав чимало деталей, зокрема й те, що СЗБ мав намір звільнити обидві зони окупації Польщі, німецьку й радянську, й основні надії покладав на союзників Польщі: Англію та Францію.

Радянська Феміда приговорила «активного» польського підпільника Вікентія Держбінського до восьми років позбавлення волі у віддалених районах СРСР та до трьох років обмеження громадянських прав за пунктами «а», «б» і «в» ст. 29 KK після відбування основного терміну покарання. Попри касаційну скаргу члена колегії адвокатів Ю. Книжника до Верховного Суду УРСР, вирок Вікентію Держбінському залишили незмінним. Його подальша доля нам невідома. Можемо лише припустити, що Радянський Союз він залишив разом з Армією Андерса, оскільки ми знайшли його ім'я у списку польських військовослужбовців, які отримали британські нагороди (<http://www.dws.org.pl/viewtopic.php?f=75&t=130396&start=25#p1650836>).

Заключенням Рівненської обласної прокуратури від 7 липня 1993 р. Вікентій Держбінський потрапляє під дію ст. 1 Закону Української РСР «Про реабілітацію жертв політичних репресій на Україні» від 17 квітня 1991 р.

Тетяна САМСОНЮК

W Łucku zbadają mogiłę ofiar likwidacji więzienia w Łucku

У Луцьку дослідять могилу в'язнів Луцької тюрми

Науковці, краєзнавці і представники społeczeństwa omówili kwestie badania odnalezionej w sierpniu 2016 r. masowej mogiły ofiar masakry w Łuckim Więzieniu, dokonanej w czerwcu 1941 r., ekshumacji i ponownego pochówku szczątków ofiar.

W czerwcu 2016 r. minęło 75 lat od dnia masakry w Łuckim Więzieniu. O tych wydarzeniach napisano wiele, ale nadal pozostaje bez odpowiedzi główne pytanie – gdzie pochowano zamordowanych więźniów? Dopiero w sierpniu 2016 r. udało się zlokalizować jeden masowy grób.

Z historii łuckiej tragedii 23–24 czerwca 1941 r.

Na terenie byłego Okolnego Zamku w Łucku położony jest Klasztor Brygidek. Od końca XIX w. w budynku znajdowało się więzienie, istniejące jeszcze w czasach carskich, a później w okresie sowieckim (przed i po II wojnie światowej) oraz w czasie okupacji niemieckiej. Historia tego zabójstwa opowiada o tragicznych wydarzeniach, które są znane jako rozstrzelanie więźniów przez NKWD 23–24 czerwca 1941 r.

Egzekucji dokonywano na zachodnim i wschodnim dziedzińcu. Z wyjątkiem niewielkiej liczby osób, wszyscy więźniowie zginęli. Ocalałych NKWD zmusiło do prac przy poszerzaniu i pogłębianiu lejów po bombach, które zostały zrzucone przez Niemców w pierwszych godzinach wojny. Musieli również kopać nowe doły, a później zrzucić tam ciała wszystkich rozstrzelanych. Źródła podają różne liczby ofiar – od tysiąca do czterech tysięcy osób.

Najdokładniej te wydarzenia opisał Mykoła Kudela – więzień, który przeżył masakrę. W swojej książce «Pod murami Łuckiego Więzienia» wspominał o czterech masowych grobach. Nie podał niestety dokładnej ich lokalizacji. Po powrocie do Łucka w 1944 r. władze sowieckie znowu urządziły w gmachu więzienie. Mykoła Kudela w swojej książce opiera się na wspomnieniach I. Manujłyka, który siedział w Łuckim Więzieniu w 1944 r., widział wspomniane groby i był świadkiem tego, jak z rozkazu funkcjonariuszy NKWD na czterech mogiłach obcięto krzyże, zrównano groby z ziemią i przykryto asfaltem. Do naszych dni nie pozostało żadnych widocznych znaków, które mogłyby pomóc w lokalizacji tych pochówków.

Z historii poszukiwań i badań

W Łucku niejednokrotnie poruszano kwestię ponownego pochówku ofiar. W 2009 r. Rada Miejska przyjęła program mający na celu upamiętnienie osób zamordowanych w Łuckim Więzieniu. W tym celu zaangażowano Komunalne Przedsiębiorstwo Lwowskiej Rady Obwodowej do spraw Poszukiwania Pochówków Uczestników Walki Narodowo-Wyzwoleńczej, Ofiar Wojennych, Deportacji i Represji Politycznych «Dola». Najpierw przeprowadzono poszukiwania w tych miejscach, które wskazywali byli więźniowie – Zinaida Rubinowska i Hryhorij Pokotyło. Niestety, nie udało się wyryć horjorij Pokotyło. Nieistotnie było obozem jeńców wojennych «Stalag nr 360». W tym obozie od października 1941 r. do czerwca 1942 r. zmarło w wyniku głodu i zimna lub zostało rozstrzelanych 10530 osób. Jak to często bywa w trakcie odkrywania jednej tajemnicy przypadkowo odkryto inną.

22 czerwca 2010 r. szczątki 314 żołnierzy Armii Czerwonej pochowano z wojskowymi hono-

rami przy Pomniku Ofiar Faszyzmu na ulicy Gni-dawskiej w Łucku.

Kwestia lokalizacji masowych grobów rozstrzelanych więźniów Łuckiego Więzienia pozostawała otwarta. Nie da się jednoznacznie odpowiedzieć także na pytanie, czy te groby się zachowały, ponieważ w czasie powojennych prac budowlanych prowadzono tu prace ziemne.

Mykoła Kudela wspomina w swojej książce o relacji J. Pikuly, który pod koniec lat 40-tych kierował koparką i był świadkiem, jak w trakcie kopania fundamentów na dziedzińcu więzienia znaleziono kości pochowanych tam ofiar. Na rozkaz KGB ziemię z kośćmi załadowano do ciężarówek i wywieziono w nieznanym kierunku. Nie wiemy jednak, gdzie dokładnie znaleziono ten grób i kim były pochowane tam osoby – więźniami czy jeńcami wojennymi?

W sierpniu 2016 r. autor tego tekstu wraz z Wiktorem Bajukiem, archeologiem Państwowego Rezerwatu Historycznego w Łucku, przeprowadzili poszukiwania przy ulicy Katedralnej 16 w Łucku, w wyniku czego odnaleźli miejsce masowego grobu z ludzkimi szczątkami. Wszystko wskazuje na to, że to masowa mogiła więźniów rozstrzelanych przez NKWD w dniach 23–24 czerwca 1941 r.

Plany badań i uwiecznienie pamięci rozstrzelanych ofiar

Rada Społeczna przy Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej i stała komisja Łuckiej Rady Miejskiej ds. Ochrony Społecznej, Ochrony Zdrowia, Macierzyństwa i Dzieciństwa, Edukacji, Nauki, Kultury, Języka 5 stycznia zorganizowały okrągły stół nt. «Badanie, ekshumacja i ponowny pochówek znalezionej niedawno masowej mogiły rozstrzelanych więźniów Łuckiego Więzienia». Na spotkaniu byli obecni wicemistrz miasta Andrij Kycia, posłowie Rady Miejskiej Alla Nadtochij i Mykoła Sobucki, sekretarz Państwowej Komisji Międzyresortowej ds. Upamiętnienia o Uczestników Operacji Antyterrorystycznej, Ofiar Wojennych i Represji Politycznych Sławomir Szeremeta, historycy, krajoznawcy i działacze społeczni. Po długiej dyskusji uczestnicy okrągłego stołu doszli do wspólnego wniosku o konieczności dokładnego zbadania szczątków, ekshumacji i ponownym pochówku ofiar. Sławomir Szeremeta zwrócił uwagę na to, że organizacja ekshumacji i wszystkich niezbędnych badań pomoże w określeniu liczby rozstrzelanych i ewentualnie identyfikacji ofiar poprzez znalezione rzeczy i analizę DNA. Obecnie ten rodzaj analizy jest szeroko stosowany w europejskiej kryminalistyce, m.in. na Litwie wdrażany jest program krajowy, w ramach którego gromadzi się bank DNA ofiar represji stalinowskich i nawet po wielu latach mogą odnaleźć się ich krewni. Na posiedzeniu podjęto również decyzję o stworzeniu grupy roboczej w celu rozwiązania wszystkich kwestii dotyczących tej sytuacji.

Jurij MAZURYK

O autorze: Jurij Mazuryk jest głównym specjalistą Działu Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Wydziału Kultury Łuckiej Rady Miejskiej, członkiem Związku Krajoznawców Ukrainy, archeologiem, autorem 20 publikacji o lokalizacji masowych grobów na terenie Łuckiego Więzienia (1941–1942) i ich upamiętnieniu.

Науковці, краєзнавці та представники громадськості обговорили питання дослідження виявленої в серпні 2016 р. могили в'язнів Луцької тюрми, розстріляних 23–24 червня 1941 р., ексгумації та перепоховання останків жертв.

У червні 2016 р. минуло 75 років із дня розстрілу в'язнів Луцької тюрми. Про ці події написано вже немало, однак залишається головне запитання – де могили цих загиблих? І лише в серпні 2016 р. вдалося локалізувати одне масове поховання.

З історії Луцької трагедії 23–24 червня 1941 р.

На території колишнього Окольного замку в Луцьку знаходиться Монастир Бригіток. Із кінця XIX ст. будівля була облаштована під окружну в'язницю, яка існувала в часи царизму, радянської влади (до і після Другої світової війни) та німецької окупації. Історія цієї пам'ятки пов'язана з трагічними подіями, які ввійшли в історію як розстріл в'язнів органами НКВС 23–24 червня 1941 р.

Розстріл проходив на західному і східному подвір'ях в'язниці. За винятком декількох осіб, усі в'язні загинули. Уцілілих енкаведисти змусили розширювати і поглиблювати воронки від авіабомб, скинутих німцями в перші години війни, та копати нові ями, а потім викидати туди тіла всіх розстріляних. У джерелах вказують різні кількості жертв – від однієї до чотирьох тисяч осіб.

Найдетальніше ті події описав Микола Куделя – в'язень, якого оминув куля під час розстрілу. У своїй книзі «Під мурами Луцької тюрми» він згадав чотири могили, але, на жаль, не вказав точного їхнього місцезнаходження. Після повернення до Луцька в 1944 р. радянської влади тюрму знову використовували за призначенням. Микола Куделя у книзі послався на розповідь І. Мануйлика, який у 1944 р. був в'язнем Луцької тюрми, бачив ці могили й став свідком того, як за наказом енкаведистів на чотирьох могилах зрізали хрести, а поховання зрівняли із землею й заасфальтували. До наших днів не залишилося ніяких візуальних ознак цих поховань.

З історії пошуків та досліджень

У Луцьку неодноразово піднімали питання про перепоховання жертв розстрілу. У 2009 р. міська рада прийняла цільову міську програму з увічнення пам'яті жертв розстрілу в Луцькій в'язниці. Для цього було залучено комунальне підприємство Львівської обласної ради з питань здійснення пошуку поховань учасників національно-визвольних змагань та жертв воєн, депортацій і політичних репресій «Доля». Спочатку провели пошукові дослідження на місцях, які вказували колишні в'язні Зінаїда Рубіновська та Григорій Поко-тило. На жаль, ці дослідження не дали позитивного результату. Подальший пошук на території луцької в'язниці дозволить встановити одне місце масового заховання, але пізніше виявилось, що там були поховані жертви злочину іншого тоталітарного режиму. Під час розкопок виявили супровідний матеріал, за допомогою якого встановили, що це поховання радянських військовослужбовців. Треба відзначити, що інформація про масові поховання радянських військовослужбовців біля в'язниці була відсутня в будь-яких відомих нам на той час джерелах чи свідченнях очевидців. У зв'язку із цим був проведений тривалий архівний пошук, внаслідок якого вдалося з'ясувати, що під час німецької окупації Луцьку в'язницю використовували як табір для військовополонених «Шталаг № 360». У цьому таборі з жовтня 1941 р. до червня 1942 р. померли від голоду й холоду або були розстріляні 10530 осіб. Як часто буває в дослідницькій роботі, проводячи пошуки для розкриття однієї таємниці, випадково відкрили іншу.

22 червня 2010 р. 314 останків червоноармійців перепоховали з військовими почестями неподалік пам'ятника «Жертвам фашизму» на вулиці Гнідавській.

Таким чином, питання щодо локалізації братських могил розстріляних в'язнів Луцької тюрми залишилося відкритим. Не можна однозначно відповісти також на запитання, чи збереглися ці братські могили, адже під час післявоєнного будівництва там проводили земляні роботи.

У своїй книзі Микола Куделя згадує розповідь Й. Пікули, який наприкінці 40-х рр. працював екскаваторником і був свідком того, як під час земляних робіт на подвір'ї тюрми при копанні фундаменту натрапили на кістки захованих там жертв. За розпорядженням працівників КДБ ґрунт із кістками повантажили на самоскиди й відвезли в невідомому напрямку. Але ми не знаємо, де саме виявили це масове поховання, ким були ці поховані – в'язнями чи військовополоненими.

У серпні 2016 р. автор цих рядків і Віктор Баяк, археолог Державного історико-культурного заповідника в Луцьку, провели польові пошукові роботи на вулиці Кафедральній, 16 у Луцьку, в результаті яких виявили місце масового заховання людських останків. За всіма ознаками нам вдалося встановити, що це поховальна яма в'язнів, розстріляних органами НКВС 23–24 червня 1941 р.

Плани досліджень та увічнення пам'яті жертв розстрілу

Громадська рада при Волинській ОДА та постійна комісія Луцької міської ради з питань соціального захисту, охорони здоров'я, материнства та дитинства, освіти, науки, культури, мови 5 січня організували круглий стіл «Питання дослідження, ексгумації та перепоховання нововиявленої могили розстріляних поблизу Луцької в'язниці». На зустрічі зібралися заступник міського голови Андрій Киця, депутати міської ради Алла Надточий та Микола Собуцький, секретар Державної міжвідомчої комісії у справах увічнення пам'яті учасників антитерористичної операції, жертв війни та політичних репресій Святослав Шеремета, історики, краєзнавці та представники громадськості. Після тривалого обговорення учасники кругового столу зійшлися на думці про повне дослідження останків, ексгумацію та перепоховання за християнськими традиціями. Святослав Шеремета наголосив на тому, що проведення ексгумації та всіх необхідних досліджень дасть можливість визначити кількість розстріляних і, можливо, ідентифікувати особи загиблих за супровідними знахідками або шляхом проведення аналізу ДНК. Зараз цей аналіз широко застосовують у європейській криміналістиці, наприклад у Литві діє державна програма, яка формує банк ДНК із поховань жертв сталінських репресій, і навіть через багато років знаходяться родичі. Також домовилися створити робочу групу для вирішення всіх пов'язаних із цією ситуацією питань.

Юрій MAZURIK

Про автора: Юрій Мазурик – головний спеціаліст відділу охорони культурної спадщини управління культури Луцької міської ради, член Національної спілки краєзнавців України, археолог, автор 20 публікацій про локалізацію братських могил біля Луцької в'язниці (1941–1942 рр.) та увічнення їхньої пам'яті.

Опłatek «na jazzowo»

19 грудня в łuckim Teatrze Lalek odbyło się spotkanie оплатко-
we, на którym przedstawiciele Konsulatu Generalnego w Łucku,
polskich organizacji, duchowieństwa, harcerstwa oraz władz lo-
kalnych przy świątecznym stole dzielili się оплатkiem i składali
sobie nawzajem bożonarodzeniowe życzenia.

Na zaproszenie Konsulatu Generalnego RP do
Łucka przybyli goście z całego łuckiego Okręgu
Konsularnego. Na sali panowała ciepła, prawie
rodzinna atmosfera. Swoistym wprowadzeniem
w świąteczny nastrój był koncert już tradycyjnie
jazzowych kolęd w wykonaniu znanych muzy-
ków jazzowych, polskich – Karoliny Beimcik i
Michała Jarosa oraz Anastasji Łytwyнюk i Ihora
Hnydyna z Ukrainy.

Po koncercie mieliśmy przyjemność zamienić
kilka słów z Karoliną Beimcik.

**– Karolino, pochodzisz z Poznania, wiele lat
mieszkałaś w Warszawie, od trzech lat miesz-
kasz w Stanach. Dlaczego wybrałaś Nowy
Jork?**

– W pewnym momencie pomyślałam sobie,
że chciałabym rozwinąć swoje muzyczne zainte-
resowania. Skończyłam studia kulturoznawcze w
Poznaniu i wydział jazzowy w Warszawie, i sko-
ro postanowiłam kształcić się nadal w kierunku
muzycznym pomyślałam sobie, że zainwestuję w
swoją naukę tam, gdzie jest kolebka jazzu, czyli w
Nowym Jorku. W tym mieście mogę być wierna
tradycji, ale i otwarta na inną kulturę.

– Kim chciałaś być w życiu?

– Chyba zawsze chciałam być muzykiem...

– Czego słuchano w Twoim domu?

– W domu słuchano jazzu, m.in. Jimi Hendri-
xa, słuchano różnych wykonawców. To nie był
taki jazz, którym ja się teraz zajmuję, którego się
uczyłam w Nowym Jorku. To był muzyczny zle-
pek. Mój tata miał takie zamiłowania.

– Czym dla Ciebie jest jazz?

– Dla mnie jazz przede wszystkim to otwar-
tość na wszystko: na chwilę, na improwizację, na
śpiew, to jest impuls i intuicja. Jakies skompliko-
wane teorie o jazzie pojawiają się później. Wątek
improwizacji, śpiewania od serca jest w każdej
kulturze.

**– Zajmujesz się tym o czym marzyłaś. Czy
jesteś szczęśliwa?**

– Tak. Zobaczymy, jak to będzie z tą przysz-
łością. Muzyka to coś wspaniałego, a w czasach, w
których przyszło nam żyć trzeba ją bardzo ko-
chać, żeby przy niej wiernie pozostać. Ten rynek
jest przecież pełen muzycznych ofert.

**– Gdzie występujesz i kto przychodzi na
Twoje koncerty?**

– Występowałam do tej pory w galerii «El
Taller». Wspiera mnie Instytut Polski w Nowym
Jorku. Występowałam też w Konsulacie RP na
Festiwalu «Chopin i przyjaciele», w Fundacji Ko-

ściuszkowskiej w Waszyngtonie, teraz będę miała
występ w klubie Shapeshifter Lab na Brooklynie.
Przychodzą Amerykanie. Również Polacy, którzy
wyjechali z Polski 20-30 lat temu.

– Jak często przyjeżdżasz na Ukrainę?

– Na Ukrainie byłam wiele razy, ze względu
na ten poprzedni projekt «Babooshki», który zre-
alizowałam z Ukrainką Daną Wynnycką. Zawsze
interesowałam się Wschodem ze względu na
charakterystyczne cechy kultury, nie tylko mu-
zycznej. Pomiędzy Polską a Ukrainą istnieje ten
łemkowski wątek, ten polsko-ukraiński język,
to że ludzie potrafią stwarzać wspólnotę, inną
wspólną materię. Nawet fizyczna granica nie jest
dla nich istotna.

W ramach projektu «Babooshki» jeździłyśmy
z koncertami po Polsce i Ukrainie. Jak tworzyły-
śmy ten projekt, to zdarzało się, że kiedy mówi-
łam, jaką polską melodię będziemy wykonywać,
to Dana odpowiadała, że to ukraińska melodia.
Mnie nauczono tej melodii w Polsce, a jej na
Ukrainie.

Ostatni koncert przed wyjazdem do Stanów
miałam tu, w Łucku. To było moje pożegnanie z
całą moją słowiańszczyzną, którą kocham.

– Jak to się stało, że zawitałaś do Łucka?

– Na zaproszenie Konsula Krzysztofa Sawic-
kiego. Napisałam do niego, że chciałabym po-
koncertować z nowym projektem. Projekt, który
dziś zaprezentowałam w Łucku jest bardziej re-
fleksyjny. Te utwory opowiadają pewne historie,
głównie o metamorfozie w życiu kobiety. Jako
kobieta w Nowym Jorku też przeżyłam dużo ta-
kich historii, związanych m.in. z tożsamością.

**– Dzisiejszym występem wniosłaś element
jakiegoś spokoju i pewności jutra. Jest rodzi-
na, jest dom, wszyscy wracamy do swojego
gniazda, słyszymy miłe tonacje...**

– Ale temu sprzyja również to, że występuje-
my w dwukulturowym składzie: Anastazja Łytwy-
нюk i Ihor Hnydyn z Ukrainy, Michał Jaros i ja – z
Polski.

Można pokazać to, czego mamy dużo.

– Jakie masz plany na świąteczny czas?

– Po Łucku – koncert w Warszawie i na Święta
do Wielkopolski.

– Krótkie życzenia dla Wołynia.

– Żeby bez względu na to, jak wyglądają po-
lityczne sprawy, wierzyć jednak, że my – ludzie
– wspólnie możemy zrobić dużo.

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

Оплаток «у стилі джазу»

19 грудня в ляльковому театрі в Луцьку відбулася різдвяна
зустріч, на якій представники Генерального консульства РП
у Луцьку та польських організацій, духовенства, харцерства,
місцевої влади за святковим столом поділилися оплатком і
взаємними різдвяними побажаннями.

На запрошення Генерального консульства
РП до Луцька прибули гості з усього Луцького
консульського округу. У залі панувала тепла,
майже родинна атмосфера. Святковому на-
строю сприяв уже традиційний концерт джа-
зових колядок. Його виконали відомі музикан-
ти: Кароліна Беймцік і Міхал Ярос із Польщі,
Анастасія Литвинюк та Ігор Гнидин з України.

Після концерту нам вдалося порозмовляти
з Кароліною Беймцік.

**– Кароліно, Ти походиш із Познані, бага-
то років проживала у Варшаві та вже три
роки мешкаєш у Сполучених Штатах. Чому
саме Нью-Йорк?**

– Одного разу я вирішила, що необхідно
розвивати свої музичні зацікавлення. Я за-
кінчила культурологію в Познані й факультет
джазу у Варшаві. Оскільки вирішила й далі на-
вчатися на музичній спеціальності, подумала,
чому б не зробити цього там, де знаходиться
колиска джазу, тобто в Нью-Йорку? У цьому
місті я можу бути вірно традиціям та, водно-
час, відкритою до іншої культури.

– Ким Ти мріяла стати?

– Здається, я завжди мріяла займатися му-
зикой...

– Яку музику слухали вдома?

– У нас вдома звучав джаз, зокрема, у вико-
нанні Джімі Хендрікса та інших музикантів. Це
не був той джаз, яким я зараз займаюся і ви-
вчаю в Нью-Йорку. Це була музична суміш. У
мого тата були такі вподобання.

– Чим для Тебе є джаз?

– Для мене, перш за все, це відкритість на
все: на мить, імпровізацію, спів, це імпульс та
інтуїція. Якесь складні теорії про джаз виника-
ють пізніше. Момент імпровізації, спів від щи-
рого серця є в кожній культурі.

**– Ти займаєшся тим, про що мріяла.
Можна сказати, що Ти щаслива?**

– Так. Побачимо, що буде в майбутньому.
Музика прекрасна, але в наш час потрібно її
дуже любити, щоб залишатися їй вірним. Адже
на ринку не бракує музичних пропозицій.

**– Де Ти виступаєш і хто приходить на Твої
концерти?**

– До цього часу я виступала в галереї «El
Taller». Мене підтримує Польський інститут
у Нью-Йорку. Виступала також у Консульстві
РП на фестивалі «Шопен і друзі», у Фундації
Костюшка у Вашингтоні, виступатиму в клубі
«Shapeshifter Lab» на Брукліні. На мої концер-

ти приходять американці, а також поляки, які
виїхали з Польщі 20–30 років тому.

– Чи часто буваєш в Україні?

– В Україні я була багато разів через попе-
редній проект «Babooshki», який реалізовува-
ла з українкою Даною Винницькою. Я завжди
цікавилася Сходом через особливі риси його
культури, і не лише музичної. Між Польщею
й Україною існує той лемківський зв'язок, та
польсько-українська мова, та здатність людей
будувати спільноту, іншу спільну матерію. На-
віть фізичний кордон для них не перешкода.

У рамках проекту «Babooshki» ми їздили з
концертами Польщею та Україною. Коли ре-
алізовували цей проект, то траплялося, що я
називала польську мелодію, яку будемо ви-
конувати, а Дана стверджувала, що ця мелодія
українська. Мене навчили цієї мелодії в Поль-
щі, а її – в Україні.

Останній концерт перед виїздом до Штатів
я мала тут, у Луцьку. Це було моє прощання з
усім слов'янським світом, який я люблю.

**– Як так сталося, що Ти знову завітала до
Луцька?**

– На запрошення консула Кшиштофа Са-
вицького. Написала йому, що хочу виступити
з новим проектом. Проект, який я сьогодні
представила в Луцьку, більше спонукає до
роздумів. Ці твори розповідають певні істо-
рії, здебільшого це різні інтерпретації жінки в
житті. Як жінка в Нью-Йорку я теж пережила
багато таких історій, пов'язаних, наприклад, із
ментальністю.

**– Сьогоднішнім виступом Ти справді за-
рядила нас часткою якогось спокою і впев-
неності в завтрашньому дні. Є родина, дім,
усі ми повертаємось до свого гнізда, чуємо
приємні звуки...**

– Але цьому також сприяє те, що ми висту-
паємо у складі, який представляє дві культури:
Анастасія Литвинюк й Ігор Гнидин походять з
України, а Міхал Ярос і я – з Польщі.

Можна показати, як багато ми маємо.

– Які маєш плани на свята?

– Після Луцька – концерт у Варшаві, на свя-
та – до Великопольщі.

– Що хочеш побажати Волині?

– Незважаючи на те, як виглядають справи
з політичної перспективи, не переставати ві-
рити, що ми, люди, разом можемо багато чого
зробити.

Розмовляв Валентин ВАКОЛЮК



Ikony z Zamłynia można zobaczyć w Tarnopolu...

Ікони із Замлиння можна побачити в Тернополі...

Współczesne ikony, napisane przez polskich i ukraińskich artystów na Wołyniu, ekspozowane są w tarnopolskiej galerii «Bunkermuz».

4 stycznia 2017 r. w Tarnopolu otwarto wystawę ikon i sztuki sakralnej «Miłosierdzie Boże». Te dzieła są wynikiem owocnej pracy polskich i ukraińskich ikonopisów w ramach VI Międzynarodowego Pleneru Ikonopisania i Sztuki Sakralnej, który odbył się w lipcu 2016 r. w Centrum Integracji Zamłyniu na Wołyniu, którym opiekuje się ksiądz Jan Buras. Wśród artystów, którzy wzięli udział w plenerze, była również tarnopolska malarzka Maria Iwaniuta.

Wystawę otworzył Krzysztof Sawicki – Konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Przedstawiono tu tylko część ikon, napisanych podczas tegorocznego pleneru. Pozostałe obrazy są ekspozowane w Rzeszowie.

Wspólna refleksja, modlitwa i twórczość polskich i ukraińskich artystów

na Wołyniu miały szczególny wymiar, ponieważ Centrum Integracji Zamłyniu od kilku lat promuje poszukiwanie nowych płaszczyzn współpracy polsko-ukraińskiej. Refleksje na temat różnych aspektów miłosierdzia pokazały, jak ta przestrzeń jest ważna dla obu narodów.

W otwarciu wystawy uczestniczyli członkowie polskich organizacji kulturowo-oświatowych, działających w Tarnopolu.

Wystawa będzie czynna do 19 stycznia. Wstęp wolny.

Lidia BILECKA,
Polskie Towarzystwo
Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu
Foto: www.facebook.com/bunkermuz

Сучасні ікони, написані польськими та українськими митцями на Волині, експонують у тернопільській галереї «Бункермуз».

4 січня 2017 р. в Тернополі відкрили виставку ikon та сакрального мистецтва «Боже милосердя». Ці твори – результат плідної праці польських та українських іконописців у рамках VI Міжнародного пленеру іконопису і сакрального мистецтва, який проходив у липні 2016 р. у селі Замлинні на Волині, в Інтеграційному центрі, яким опікується отець Ян Бурас. Серед митців, які брали участь у плenerі, була й тернопільська художниця Марія Іванюта.

Виставку відкрив Кшиштоф Савицький – консул Генерального консульства РП у Луцьку. На ній представили лише частину ikon, написаних під час цього річного пленеру. Інші ікони експонують у Жешуві.

Спільні роздуми, молитва й мистецька робота польських і українських

творців на Волинській землі мали особливий вимір, адже Інтеграційний центр «Замлиння» вже протягом кількох років сприяє пошуку нових площин польсько-українських відносин. Роздуми над різними аспектами милосердя продемонстрували, наскільки ця тема важлива для обох наших народів.

На відкритті виставки побували члени польських культурно-освітніх товариств, що діють у Тернополі.

Виставка триватиме до 19 січня. Вхід вільний.

Lidia BILECKA,
Тернопільське польське
культурно-освітнє товариство
Foto: www.facebook.com/bunkermuz



...i w Rzeszowie

21 grudnia 2016 r. w Galerii Związku Polskich Artystów Plastyków w Rzeszowie nastąpiło otwarcie poplenerowej wystawy ikon, powstałych w czasie VI Pleneru Ikonopisania «Miłosierdzie Boże» oraz VIII Międzynarodowego Pleneru Ikonopisów «Apokalipsa».

W otwarciu wystawy wzięli udział organizatorzy i uczestnicy obu plenerów, przedstawiciele lokalnej władzy, Bractwo Młodzieży Greckokatolickiej «Sarepta» oraz Katedra Sztuki Sakralnej ASP we Lwowie.

Oba projekty są dobrym przykładem wieloletniej współpracy pozarządowych organizacji oraz instytucji z Polski i z Ukrainy, a celem plenerów i cyklu wystaw poplenerowych jest prowadzenie dialogu duchowego pomiędzy artystami identyfikującymi się zarówno z tradycją zachodnią Kościoła, jak i wschodnią.

Akademia Sztuk Pięknych we Lwowie. Organizatorami pleneru w Nowicy jest m.in. Stowarzyszenie Przyjaciół Nowicy, Bractwo Młodzieży Greckokatolickiej «Sarepta» oraz Katedra Sztuki Sakralnej ASP we Lwowie.

Oba projekty są dobrym przykładem wieloletniej współpracy pozarządowych organizacji oraz instytucji z Polski i z Ukrainy, a celem plenerów i cyklu wystaw poplenerowych jest prowadzenie dialogu duchowego pomiędzy artystami identyfikującymi się zarówno z tradycją zachodnią Kościoła, jak i wschodnią.

Źródło: luck.msz.gov.pl

...i в Жешуві

21 grudnia 2016 r. у галереї Спільки польських художників у Жешуві відбулося відкриття виставки ikon, створених під час VI іконописного пленеру «Боже милосердя» та VIII міжнародного пленеру іконопису «Апокаліпсис».

У відкритті виставки взяли участь організатори та учасники обох пленерів, представники місцевої влади, художники, журналісти. Із Луцька прибули організатори волинського пленеру: Володимир Марчук, голова Волинської організації Національної спілки художників України, та консул Генерального консульства РП у Луцьку Кшиштоф Савицький.

Організаторами пленерів у Замлинні є Генеральне консульство РП у Луцьку, Центр інтеграції «Замлиння», Волинська організація Національної спілки художників України, Кафедра україністики Варшавського універ-

ситету та середовище іконописців із Польщі, Львівська національна академія мистецтв. Провели пленер у Новиці, Братство греко-католицької молоді «Сарепта» та Кафедра сакрального мистецтва Львівської національної академії мистецтв.

Обидва проекти – чудовий приклад багаторічної співпраці неурядових організацій Польщі та України. Мета пленерів та циклу підсумкових виставок – духовний діалог між митцями, що пов'язують себе як із західною, так і зі східною Церквою.

Джерело: luck.msz.gov.pl

На ремонт вулиць у Луцьку в міському бюджеті на 2017 р. передбачено 19 млн грн.

.....

Na remonty ulic w budżecie miasta Łuck na rok 2017 zaplanowano 19 mln hrywien.

Za 2016 r. wołyniani spłacili 4 mld 466 mln грн подatkів і зборів до бюджетів усіх рівнів.

.....

W roku 2016 mieszkańcy obwodu wołyńskiego zapłacili 4 mld 466 mln hrywien podatków i innych opłat do budżetów rządowych i samorządowych.

Pisymennik Wasyl Słapczuk став лауреатом канадської премії імені Ернеста Хемінгуей. Волинянина відзначено «за творчість, що єднає народи».

.....

Pisarz Wasyl Słapczuk laureatem kanadyjskiej premii imienia Ernesta Hemingwaya. Mieszkańca Wołynia doceniono za «twórczość łączącą narody».

Напередодні православного Різдва луцькі пластуни передали громаді міста Вифлеємський вогонь миру.

.....

Przed prawosławnymi Świątami Bożego Narodzenia łuccy skauści z organizacji «Płast» przekazali miejskiej społeczności Betlejemskie Światelko Pokoju.

Iz nowego roku w Łucku zaprowadzają «Шлюб за добу». Проект реєстрації шлюбу за 24 год. об'єднав уже 14 українських міст.

.....

W nowym roku w Łucku jest wdrażany projekt «Ślub w dobie». Rejestracja związków małżeńskich w ciągu 24 godzin połączyła już 14 miast Ukrainy.

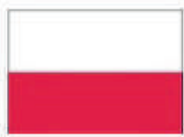
Луцький зоопарк підготував власний календар на 2017 р. із фотографіями мешканців звіринця.

.....

Łucki Ogród Zoologiczny wydał własny kalendarz na rok 2017 ze zdjęciami swoich mieszkańców.



Головна І англійська І польська І українська

ПОДАТИ ЗАЯВУ НА
ВІЗУ ДО ПОЛЬЩІВ
УКРАЇНІVFS.GLOBAL
EST. 2001

Нова система реєстрації в Пунктах прийому візових анкет

Починаючи з 20 січня 2017 р., нова система реєстрації буде запроваджена в Пунктах прийому візових анкет у Луцьку, Рівному, Тернополі, Харкові, Дніпрі та Одесі. Нова система покликана спростити та полегшити процедуру реєстрації до ППВА.

Підстава для прийняття документів:

на національну візу:

- офіційна реєстрація у відповідному консульському окрузі;

на отримання візи Шенген:

- документи, які підтверджують факт роботи чи навчання у відповідному консульському окрузі, реєстрація у відповідному консульському окрузі.

Заявники, зареєстровані в Луганській і Донецькій областях, можуть подавати документи на отримання візи в ППВА у Луцьку, Рівному, Тернополі, Харкові, Дніпрі та Одесі за умови надання одного з документів, вказаних нижче:

у випадку подачі документів на національну візу:

- довідка, яка підтверджує факт переселення з Донецької чи Луганської області;

у випадку подачі документів на візу Шенген:

- документи, які підтверджують факт роботи у відповідному консульському окрузі;
- документи, які підтверджують факт навчання у відповідному консульському окрузі;
- довідка, яка підтверджує факт переселення з Донецької чи Луганської області.

Щоб зареєструватися для подачі візової анкети потрібно:

Крок 1: Визначте мету поїздки до Польща та зберіть усі необхідні документи

У випадку короткострокового перебування (максимум 90 днів протягом наступних 180) Ви маєте подавати документи на отримання візи Шенген.

У випадку довгострокового перебування (більше 91 дня протягом наступних 180) Ви маєте подавати документи на отримання національної візи.

Підготуйте повний комплект документів, необхідних для подачі на обрану Вами категорію візи. Список необхідних документів можна знайти за посиланням: <http://polandvisa-ukraine.com/>

Крок 2: Здійснити оплату за послуги ППВА

Зібравши всі необхідні документи, відвідайте будь-яке відділення «Кредобанку» чи «Ідея Банку» та оплатіть сервісний збір на підставі оригіналу Вашого закордонного паспорта. У випадку здійснення оплати за члена подружжя, неповнолітніх дітей надайте оригінали документів, що підтверджують родинні зв'язки та їхні закордонні паспорти.

Під час здійснення оплати необхідно:

1. Обрати категорію візи:
С – віза Шенген, інші цілі, крім туризму, наприклад бізнес, спорт, культура, лікування, відвідини, міжнародні перевезення, транзит і т. д.;

Т – віза Шенген туристична;

D – національна віза, наприклад для роботи, навчання.

2. Обрати ППВА.

3. Вказати актуальний номер Вашого особистого телефону.

Після здійснення оплати Ви отримаєте унікальний код (PTN) для реєстрації.

ВАЖЛИВО! Просимо впевнитися, що наданий Вами номер телефону є правильним, доступним і належить Вам. У випадку, якщо Вами буде наданий невірний номер телефону або номер телефону, що Вам не належить, здійснення реєстрації буде неможливим, у зв'язку з чим Вам буде повернено кошти.

Можна здійснити лише одну оплату для одного заявника. У випадку, якщо Вами буде здійснено кілька оплат, а дата Вашої реєстрації по першій оплаті ще не мине, по всіх наступних оплатах здійснення реєстрації буде неможливим, у зв'язку з чим Вам буде повернено кошти цих оплат.

Крок 3: На наступний робочий день після здійснення оплати отриманий банківський код (PTN) буде активовано через систему реєстрації. Статус банківського коду (PTN) можна перевірити за посиланням.

Автоматична система реєстрації призначить Вам дату й час подачі документів, залежно від наявності вільних місць. Зверніть увагу, що оператори колл-центру не впливають на призначені системою дату та час і не можуть їх коригувати чи змінювати.

Крок 4: Після того, як система призначить Вам дату реєстрації, оператор колл-центру зв'яжеться з Вами у телефонному режимі з 9:00 до 21:00 з понеділка до суботи (крім святкових днів) для подальшого підтвердження.

Крок 5: Коли оператор з Вами зв'яжеться, він поінформує про автоматично зарезервовану дату та час подачі Вами документів у ППВА. Якщо призначена системою дата Вам підходить, будь ласка, підтвердіть її у розмові з оператором. На підставі Вашої згоди оператор затвердить дату подачі в системі. У зазначений час Вам необхідно буде особисто подати документи до ППВА.

Крок 6: Якщо запропонована дата на подачу документів не буде Вас влаштовувати, оператор відхилить реєстрацію.

Наступні дата й час подачі документів будуть автоматично вибрані системою не раніше, ніж за 7 днів від першої запропонованої дати, і залежатиме від наявності вільних місць. Очікуйте наступний дзвінок від оператора колл-центру з інформацією про другу запропоновану системою дату.

Крок 7: Після повторного дзвінка з колл-центру, оператор поінформує Вас про другу автоматично зарезервовану дату і час подачі документів у ППВА. У випадку підтвердження Вами дати і часу подачі документів реєстрація буде підтверджена оператором у системі. У призначений час Вам необхідно особисто звернутись до ППВА для подачі документів.

У випадку Вашої повторної відмови від запропонованої дати і часу подачі документів відповідний код буде деактивовано, а Вам необхідно буде звернутися до ППВА для повернення коштів.

Призначення дати реєстрації відбувається в автоматичному режимі. Оператори колл-центру чи працівники ППВА не мають впливу на призначення дати й часу і не можуть коригувати чи змінювати дату самостійно. Виключно на підставі Вашого рішення запропонована дата буде прийнята або відхилена оператором колл-центру.

У випадку родини на один номер телефону можна зареєструвати максимально 5 осіб. Кожна наступна особа з сім'ї має подати власний номер телефону під час здійснення оплати. Усі члени родини повинні здійснювати подачу документів на ту ж саму категорію візи та у той же ППВА. У випадку, якщо хтось із членів родини планує подавати документи до іншого ППВА чи на іншу категорію візи, необхідно здійснювати оплату окремо.

Якщо після здійснення оплати з вами не зв'язалися протягом 3 днів, просимо відвідати наш сайт (<https://online.vfsglobal.com/Global-Appointment/Home/GetApplicantStatus/>) і перевірити статус своєї оплати (PTN).

Якщо статус коду є активним для реєстрації, це означає, що дату ще не зарезервовано і необхідно очікувати зміни статусу.

У випадку, якщо дата вже зарезервована, просимо очікувати на дзвінок оператора для підтвердження дати реєстрації. Додаткову інформацію можна отримати, зателефонувавши у колл-центр.

Просимо звернути увагу на те, що особи, котрі передоплатили послуги ППВА до 20.01.2017 можуть здійснити реєстрацію за попередньою процедурою на сайті за посиланням або у колл-центрі: +38 044 5945496, +38 032 2351776, +38 032 2424564, +38 050 4193010, + 38 067 3430480, +38 093 1755503.

Процедура повернення коштів

Заявник повинен особисто з'явитися у ППВА для написання заяви про повернення коштів.

Візовий центр перевірить усі дані, надані Вами, та передасть відповідні інструкції до банків.

Банки поінформують Вас за допомогою СМС-повідомлення про можливість отримання коштів. СМС міститиме код повернення.

Дізнатися більше про процес подачі заяви можна тут: http://www.polandvisa-ukraine.com/visa_application_process.html

Територіальна компетенція Генеральних консульств Республіки Польща в Україні та Консульського відділу Посольства РП в Україні:

Генеральне консульство у Львові (Львівська, Івано-Франківська та Закарпатська області).

Генеральне консульство у Харкові (Харківська, Дніпропетровська, Донецька, Луганська, Полтавська, Сумська та Запорізька області).

Генеральне консульство у Вінниці (Вінницька, Чернівецька, Житомирська та Хмельницька області).

Генеральне консульство в Луцьку (Волинська, Рівненська та Тернопільська області).

Генеральне консульство в Одесі (Одеська, Херсонська та Миколаївська області).

Консульський відділ Посольства РП в Україні (місто Київ, Київська, Черкаська, Чернігівська та Кіровоградська області).

Джерело: www.luck.msz.gov.pl

Polacy uczą się języka ukraińskiego w Częstochowie

У Ченстохові вивчають українську мову

Студентка з Łucka uczyla języka ukraińskiego studentów, doktorantów i pracowników Akademii imienia Jana Długosza w Częstochowie.

Студентка з Луцька навчала української мови студентів, аспірантів та працівників Академії імені Яна Длугоша в Ченстохові.

Centrum Transferu Wiedzy i Innowacji Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie zorganizował kursy języków obcych dla osób chcących podnieść swoje kompetencje i szukających lepszej pracy. Wśród dziesięciu języków obcych znalazł się również język ukraiński, którego w ciągu dwóch miesięcy uczyla Anastazja Oleksiuk, studentka filologii polskiej Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki.

Studenci i doktoranci mogli zapisać się na bezpłatne kursy, a pracownicy i absolwenci uczelni – za niewielką opłatą. W trosce o najlepszą jakość prowadzenia kursów językowych Centrum Transferu Wiedzy i Innowacji Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie przeobraziło klasyczne sale wykładowe na cyfrowe laboratoria językowe, co umożliwiło nauczycielom prowadzenie zajęć z wykorzystaniem tablicy interaktywnej i słuchawek, mających na celu aktywizację procesu nauczania.

Na kurs języka ukraińskiego zgłosiło się 15 osób – głównie doktoranci i pracownicy Akademii imienia Jana Długosza, którzy w trakcie współpracy z uczelniami ukraińskimi chcą nauczyć się języka ukraińskiego. Jednak to jest tylko jedna z przyczyn zapisania się na ten kurs. Swoimi wrażeniami z kursu i o tym, w jakim celu uczą się języka ukraińskiego i jakie mieli trudności w tej nauce podzieliли się jego uczestnicy:

«Kurs języka ukraińskiego potraktowałam w trojaki sposób. Po pierwsze, chęć poznania języka sąsiadów, po drugie rozwój osobisty, sprawdzenie się, czy dam radę i po trzecie perspektywa kontaktu ze studentami z Ukrainy, którzy wybiorą studia na Akademii. Jeżeli chodzi o trudności to oczywiście skutki nauki rosyjskiego, które przeszkadzały mi w wymowie. Na kursie zawsze panowała przyjazna atmosfera, były merytoryczne i ciekawie przygotowane zajęcia, czyli nie tylko gramatyka, ale również dodatkowe informacje o współczesnej Ukrainie, tłumaczenie wierszy i słuchanie piosenek» – mówi Małgorzata Szyrej, doktor Katedry Chemii Fizycznej, Instytut Chemii, Ochrony Środowiska i Biotechnologii AJD.

«Zapisałam się na kurs języka ukraińskiego, ponieważ miałam wielką chęć poznania tej mowy. Czynnikiem, który na pewno sprzyjał takiej, a nie innej decyzji była także chęć wewnętrznego rozwoju, posiadanie czasu wolnego i dogodne terminy spotkań. Na początku wydawało mi się, że największą trudność w nauce języka ukraińskiego stanowi umiejętność czytania, a tym samym znajomość cyrylicy. Jednak z czasem okazało się, że nie jest to takie trudne, choć trzeba dużo praktykować. Na pewno największą trudność stanowiło dla mnie zapamiętanie słownictwa (jak w każdym języku obcym). Wszystkie pozostałe rzeczy daje się zrozumieć, zwłaszcza, że były one dobrze tłumaczone. Wrażenie po



odbyłym nauczaniu jest bardzo pozytywne, uczestnicy kursu współpracowali między sobą, a prowadząca lekcje wykazywała dużą cierpliwość i zawsze starała się pomóc w potrzebie» – dzieli się z nami Mateusz Pawlak, doktorant Wydziału Filologiczno-Historycznego AJD.

«Uczęszczałam na kurs języka ukraińskiego z dwóch powodów. W lutym wyjeżdżam na staż naukowy i będę go odbywał na Wschodnioeuropejskim Uniwersytecie Narodowym im. Łesi Ukrainki w Łucku, dlatego postanowiłam poznać chociażby podstawowe zwroty i słownictwo języka ukraińskiego. Po drugie, z racji tego, że jestem nauczycielem akademickim, mam też styczność w pracy ze studentami z Ukrainy i czasami miło ich zaskoczyło, że też coś potrafię w ich języku powiedzieć. Wbrew pozorom dla mnie język ukraiński nie jest łatwy. Na początku nauki najwięcej trudności sprawiało mi czytanie, nie wspominając już o pisaniu. Powodem była wcześniejsza nieznajomość cyrylicy, ale w miarę upływu czasu i obycia się z tym językiem, napotykanе trudności nie były już tak duże, jak na początku nauki. Kurs przebiegał w bardzo miłej atmosferze. Osoba prowadząca w jasny i przejrzysty sposób przekazywała wiedzę. Można było też uzyskać odpowiedź na wszystkie nurtujące pytania» – zauważa Daniel Bakota, doktor Instytutu Wychowania Fizycznego, Turystyki i Fizjoterapii, AJD.

Wszyscy uczestnicy kursu otrzymali zaświadczenie o jego ukończeniu. Obiecali także, że będą kontynuować naukę języka ukraińskiego we własnym zakresie, ponieważ ten kurs to tylko pierwszy, ale najważniejszy krok na drodze do opanowania tego języka.

MW

Центр трансферу знань та інновацій Академії імені Яна Длугоша в Ченстохові організував курси іноземних мов для осіб, що хочуть підвищити свій рівень компетенції в пошуках кращої роботи. Серед десятка мов була й українська, яку протягом двох місяців викладала студентка полоністики Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки Анастасія Олексюк.

Записатися на курси могли студенти та аспіранти безкоштовно, а працівники та випускники академії за символічні кошти. Також піклуючись про кращу якість проведення занять, Центр трансферу знань та інновацій Академії імені Яна Длугоша замінив класичні лекційні зали на цифрові мовні лабораторії, що дозволило викладачам проводити заняття, використовуючи інтерактивну дошку, навушники, і таким чином активізувати процес навчання.

На курс української мови зголосилися 15 осіб – це, переважно, аспіранти та працівники Академії імені Яна Длугоша, які в процесі співпраці з українськими вищими навчальними закладами бажать вивчити українську мову. Проте це лише одна з причин записатися на цей курс. Про мету вивчення української мови, труднощі на шляху, а також враження від курсу говорили його відвідувачі.

«Курс української мови я поясню для себе в троякий спосіб. По-перше, це бажання вивчити мову сусідів, по-друге, особистісний розвиток, а саме перевірка себе, як я впораюся із цим, і, по-третє, перспектива контакту зі студентами з України, що виберуть навчання в академії. Якщо ж ідеться про труднощі, з якими я стикалася в процесі навчання, то це, зви-

чайно, наслідки вивчення російської мови, що перешкоджали мені у вимові. В аудиторії панувала дуже приємна атмосфера, були змістовні й цікаво підготовлені заняття, тобто не тільки граматика, але й додаткова інформація про сучасну Україну, переклади віршів і прослуховування пісень», – розповідає Малгожата Ширей, доцент кафедри фізичної хімії Інституту хімії, охорони навколишнього середовища і біотехнології Академії імені Яна Длугоша.

«Я записався на курс, оскільки мав величезне бажання пізнати українську мову. Сприяло цьому й бажання особистісного розвитку, наявність вільного часу та зручні години проведення занять. Спочатку здавалося, що найбільшу складність для мене становитиме вміння читати українською, тобто знання кирилиці, однак із часом виявилось, що це не так важко, хоч і потрібно багато практикуватися. Напевно, найбільш складним було запам'ятовування лексики (як і в будь-якій іноземній мові), а всі інші речі вдавалося зрозуміти, тим паче, що вони були добре пояснені. Враження від курсу лише позитивні, слухачі співпрацювали між собою, а викладачка виявляла велике терпіння і завжди старалася допомогти», – ділиться з нами Матеуш Павлак, аспірант філологічно-історичного факультету Академії імені Яна Длугоша.

«Я відвідував курси української мови з двох причин. Перш за все тому, що в лютому їду на наукове стажування, яке проходитиму в СХУ імені Лесі Українки в Луцьку, і тому хотів вивчити основні слова та звороти української мови. А другою причиною є те, що я працюю викладачем і в процесі своєї праці контактую зі студентами з України, яких було би приємно здивувати тим, що теж вмію щось сказати їхньою мовою. Всупереч загальній думці, для мене українська – це нелегка мова. На початку навчання найбільше проблем мені створювало читання, не кажучи вже про письмо. Причиною було попереднє незнання кирилиці, але в процесі подальшого ознайомлення з українською мовою ці труднощі не завдавали мені стільки клопоту, як це було на початку навчання. Курс проходив у дуже теплій атмосфері, викладачка доступно і наочно подавала матеріал. Також можна було отримати відповіді на всі запитання», – зауважує Даніель Бакота, доцент Інституту фізичного виховання, туризму та фізіотерапії Академії імені Яна Длугоша.

Після закінчення курсу всі його учасники отримали сертифікати. Також вони пообіцяли, що продовжуватимуть вивчення української мови самотійно, адже цей курс – це лише перший, проте найважливіший крок на шляху до її вивчення.

BM

Спробуй власні сили в конкурсі «Я і Польща»!

Цікавишся польською культурою? Вивчаєш польську мову? Хочеш виграти двотижневий інтенсивний курс польської мови в Кракові? Спробуй свої сили в конкурсі «Я і Польща»!

Конкурс «Я і Польща» періодично організовує школа польської мови «GLOSSA». Ідея конкурсу – популяризація польської культури і мови за кордоном.

Участь у конкурсі можуть взяти особи, старші 16 років, за винятком вчителів польської мови. Тема роботи – «Я і Польща». Роботу можна написати польською або англійською мовою. Якщо учасник не знає жодної з цих мов, роботу можна перекласти польською або англійською. У цьому випадку потрібно додати заяву про сторонню допомогу при перекладі.

Конкурсні роботи потрібно надіслати до 31 березня 2017 р. виключно шляхом облікового запису учасника. Підтвердження правильності відправлення роботи – автоматично надіслане

у відповідь повідомлення. Робота не може перевищувати 9000 символів (враховуючи пробіли). Формати: doc, pdf або rtf. Роботи, виконані в інших форматах, або з більшою кількістю символів не братимуть участі в конкурсі.

Результати розмістять до 30 квітня 2017 р. на сторінці конкурсу.

Запитання щодо конкурсу можна надсилати на адресу організаторів: konkursy@glossa.pl

Деталі: <http://kursypolskogozyzyka.com.ua/konkurs-polskoi-movy-ja-i-polshcha>



STYPIENDIA WSCHODNIE

25 stypendiów dla kandydatów z: Europy Wschodniej, Bałkanów, Kaukazu i Azji Środkowej

Stypendia będą przeznaczone na odbycie 2-letnich, magisterskich «STUDIÓW WSCHODNICH UW» w okresie od 1.X.2017 r. do 30.VI.2019 r. Studium gościło dotąd w latach 2000–2016 łącznie ok. 350 stypendystów tego programu z ponad 25 krajów.

Dwuletnie studia magisterskie, kształcące w 6 specjalizacjach, przygotowują dobrze wykształconych specjalistów «od spraw wschodnich». SPECJALISTYCZNE STUDIA WSCHODNIE zostały uroczystie otwarte w 1998 r. przez Premiera RP, Jerzego Buzka. Studium oferuje również PODYPLOMOWE STUDIA WSCHODNIE, LICENCJACKIE STUDIA WSCHODNIE oraz STUDIA WSCHODNIE NA UKRAINIE, prowadzone według programu Studium.

Studium jest ponadto współrealizatorem innych Programów Stypendialnych, Szkół oraz Nagród, m.in. Program Stypendialny Rządu RP im. K. Kalinowskiego, Program Stypendialny im. Lane'a Kirklanda, Program Stypendialny Rządu RP dla Młodych Naukowców, Stypendium i Dotacja im. Krzysztofa Skubiszewskiego, Nagroda im. Lwa Sapiehy, Nagroda im. Iwana Wyhowskiego, Wschodnia Szkoła Letnia, Wschodnia Szkoła Zimowa, Szkoła Polsko-Rosyjska oraz Warsaw East European Conference. Ponadto, w Tbilisi oraz w Kijowie działają Stacje SEW UW: Kaukaska i Ukraińska.

Warunki i zakres stypendium oraz wymagania stawiane kandydatom

I. KANDYDACI

1. KANDYDACI mogą pochodzić ze wszystkich krajów Europy Wschodniej, Bałkanów nie należących do Unii Europejskiej, Kaukazu i Azji Środkowej. Dla kandydatów z Rosji, kraju nie będącego oficjalnym beneficjentem programu polskiej współpracy rozwojowej, studia odbywają się na zasadzie odpłatności.

2. PREFEROWANE będą kandydatury osób mogących już wykazać się osiągnięciami naukowymi lub aktywnością organizacyjną, których dotychczasowe działania i osiągnięcia dają szansę wykorzystania zdobytej specjalizacji w ich własnych krajach w różnych dziedzinach życia naukowego lub publicznego.

II. WARUNKI STYPIENDIUM

1. STUDIA trwają 2 lata (4 semestry), stypendium będzie wypłacane w roku akademickim przez 9 miesięcy. Po spełnieniu warunków, możliwe będzie przedłużenie stypendium maksymalnie o 1 miesiąc na II roku studiów, zwłaszcza jeśli wymaga tego dokończenie pracy magisterskiej.

2. PROGRAM studiów obejmuje zagadnienia historii i współczesności Europy Środkowo-Wschodniej, Rosji i całego obszaru postkomunistycznego, skupia się na historii, sprawach narodowościowych i politologicznych, ale zawiera także elementy historii sztuki, literatury, socjologii, geografii, demografii, prawa, ekonomii i in.

Program obejmuje także naukę 1 języka regionalnego.

3. STUDIA prowadzone są w sześciu specjalnościach:

a) Europa Wschodnia; b) Europa Środkowa; c) Bałkany; d) Rosja; e) Kaukaz; f) Azja Środkowa.

4. W RAMACH «Studiów Wschodnich» prowadzą zajęcia wykładowcy polscy (kadra Studium Europy Wschodniej) oraz grono wykładowców gościnnych: krajowych i zagranicznych, w tym visiting professors.

5. ZAKRES STYPIENDIUM:

a. Zwolnienie z opłat dla cudzoziemców za studia na UW (3 tys. € rocznie),

b. Stypendium socjalne dla stypendystów zagranicznych posiadających dyplomy ukończenia pełnych studiów wyższych (1350 zł/mies.),

c. Kurs języka polskiego (1 lub 2 semestry),

d. Kurs języka regionalnego (4 semestry),

e. Opłata części kosztów objazdu naukowego (na I roku studiów).

6. WARUNKIEM korzystania ze stypendium jest spełnienie wymagań przewidzianych zasadami Stypendium i programem studiów oraz przygotowanie pisemnej końcowej pracy magisterskiej w języku polskim.

7. W RAZIE niespełnienia warunków stypendium, bądź braku postępów w studiach, stypendium może być przerwane.

III. POROZUMIENIE W SPRAWIE STYPIENDIUM

1. Na początku roku akademickiego Stypendysta podpisuje porozumienie z Programem Stypendialnym Studiów Wschodnich Studium Europy Wschodniej UW.

2. Porozumienie zawiera się na okres I roku z możliwością przedłużenia na kolejny rok, jeśli stypendysta zaliczy I r. Studiów Wschodnich.

3. W razie niezaliczenia 1-go semestru (zimowego) stypendium może być zawieszona, zarówno w czasie I-go, jak i II-go roku.

4. Decyzja w sprawie zawieszenia może być także podjęta w razie złamania zasad Regulaminu UW i innych zasad i przepisów obowiązujących w RP.

IV. WYMAGANIA

1. UKOŃCZONE pełne studia wyższe II stopnia – magisterskie lub równorzędne (dyplom magistra lub specjalisty), najlepiej humanistyczne; pożądana praca naukowa, bądź doświadczenia organizacyjne i praktyka z zakresu zainteresowań «Studiów Wschodnich».

2. WIEK do 30 lat.

3. Ogólna znajomość problematyki Europy Wschodniej, Europy Środkowej, Rosji, Azji Środkowej i Kaukazu, zwłaszcza okresu XX w. i zagadnień współczesności, szczególnie po II wojnie światowej, a zwłaszcza po 1991 r.

4. POZYTYWNY wynik pisemnego testu wiedzy ogólnej (zakres zagadnień wg pkt.3) oraz rozmowy kwalifikacyjnej (zob. V-3).

5. ZNAJOMOŚĆ języka polskiego oraz języka angielskiego i rosyjskiego na poziomie pozwalającym na rozumienie wykładów i korzystanie z literatury.

V. DOKUMENTY

1. KOPIA dyplomu ukończenia pełnych studiów wyższych (zob. IV-1).

2. Wypełniony dokładnie kwestionariusz kandydata «Studiów Wschodnich» (dostępny na stronie <http://studium.uw.edu.pl/programy-stypendialne/stypendia-wschodnie/nabor-na-stypendia-wschodnie/>).

3. ZWIĘZŁY (do 2 stron) – list w języku polskim motywujący ubieganie się o Stypendium, zawierający plany związane z ukończeniem «Studiów Wschodnich» Uniwersytetu Warszawskiego, ze

wskazaniem specjalizacji Studiów, którą chciałby kandydat studiować (wg wykazu specjalizacji, zob. II-3).

4. CURRICULUM VITAE (w jęz. angielskim) pisane w porządku od najnowszych wydarzeń, wraz z fotografią.

5. LISTA wszystkich publikacji zawodowych – dla osób pracujących naukowo lub wykaz prac, osiągnięć, projektów – dla osób spoza nauki.

6. ŚWIADECTWA, egzaminy, lub oświadczenie kandydata informujące o ew. znajomości języka polskiego.

7. EWENTUALNIE inne dane, dokumenty lub informacje mogące – zdaniem kandydata – pomóc komisji we właściwej ocenie jego kandydatury.

VI. APLIKACJE

1. KOMPLET dokumentów należy nadesłać e-mailem najdalej do **15 marca 2017 r.** na adres stypendia.studium@uw.edu.pl

2. DO DNIA **30 kwietnia 2017 r.** Komisja Kwalifikacyjna Studium Europy Wschodniej rozstrzygnie I etap konkursu i wyznaczy uczestników II-go i III-go etapu Konkursu; obie grupy zostaną niezwłocznie powiadomione o wynikach pocztą elektroniczną.

3. UCZESTNICY kolejnych etapów konkursu: II-go (test pisemny) i III-go (rozmowa kwalifikacyjna) wypełnią dalsze wymagania kwalifikacyjne przed członkami Komisji, bądź jej pełnomocnikami w okresie **1 maja – 15 czerwca 2017 r.** Kwalifikacje odbędą się na terenie placówek dyplomatycznych Rzeczypospolitej Polskiej lub w wyjątkowych wypadkach w Polsce. Szczegółowy harmonogram zostanie osobno ogłoszony.

4. OSTATECZNE decyzje na podstawie wyników kwalifikacji Komisja podejmie do **15 lipca 2017 r.** i ogłosi listę zakwalifikowanych stypendystów XVII-go Konkursu Stypendialnego «Studiów Wschodnich».

5. Kandydaci ze słabszą znajomością języka polskiego, którzy wszakże osiągną na egzaminie b. dobre wyniki merytoryczne – będą mieli obowiązek samodzielnej nauki języka jako zakwalifikowani warunkowo. Zostaną następnie zaproszeni na egzamin poprawkowy w drugiej połowie listopada.

VII. STUDIA

1. ZAJECIA studiów rozpoczną się **4 września 2017 r.** kursem adaptacyjnym do «Studiów Wschodnich» UW.

2. STYPIENDYŚCI zagraniczni będą korzystać z przerw, ferii i wakacji, jak studenci polscy.

3. STYPIENDYSTA, który wypełni wszystkie wymagania programowe, zaliczy poszczególne semestry oraz przedstawi i obroni pracę końcową – otrzyma dyplom ukończenia 2-letnich, uzupełniających, magisterskich «Studiów Wschodnich» Uniwersytetu Warszawskiego.

4. DYPLOM ów jest pełnoprawnym dokumentem ukończenia studiów wyższych w Polsce, uznawanym według właściwych przepisów w innych krajach Unii Europejskiej.

Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych w 2017 r.



Informacje Lubelskie

■ W miastach systematycznie wzrasta ilość poruszających się samochodów osobowych, co jest przyczyną wielu «korków ulicznych», długiego przejazdu z jednej do drugiej dzielnicy miasta, zwiększającego się zanieczyszczenia powietrza, dużego zużycia paliwa. By pomóc rozwiązać problem coraz bardziej zakorkowanemu Lublinowi, powstaje pierwszy w regionie i w okolicach Lublina węzeł przesiadkowy z dwoma parkingami. System P&R, czyli parkuj swoje auto i jedź dalej komunikacją miejską, będzie realizowany przez samorządy Lubelszczyzny, które współpracują razem w ramach Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego. Pierwszy węzeł przesiadkowy prawdopodobnie powstanie w okolicach osiedla Borek, w gminie Wólka, przy wjeździe do Lublina od strony Łęcznej.

■ 15 stycznia 2017 r. w Kocku zostanie otworzone muzeum militariów. Członkowie Stowarzyszenia Historycznego im. 8. Pułku Piechoty Legionów, zebrali ok. 3,5 tys. eksponatów. Placówka będzie nazywała się Muzeum Pałacowe w Kocku i będzie miało siedzibę w Domu Pomocy Społecznej w Kocku, w murach XVIII-wiecznego pałacu Jabłonowskich. Ekspozowane przedmioty przybliżają historię Lubelszczyzny: począwszy od XVII wieku aż do czasów ostatnich wojen światowych.

■ W zielonej części Lublina jest kilka pomników przyrody. Jednym z nich jest «Baobab» czyli stara topola znajdująca się na środku Placu Litewskiego. Niestety drzewo kończy swój żywot, może runąć i trzeba je wyciąć. Przeprowadzane badania przez dendrologów, m.in. z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie potwierdzają smutną prognozę dla drzewa. Topola jest nie do odratowania, tylko 15 % pnia to drewno sprawne technicznie, a wykończył go grzyb – boczniak ostrygowaty. Usunięcie sentymentalnego drzewa może nastąpić najwcześniej w marcu 2017 r.. Potrzebna jest jeszcze opinia Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, następnie uchwała o usunięciu drzewa Rady Miasta, która zdecyduje o usunięciu drzewa z listy pomników przyrody Lublina. Ostateczna decyzja należy do wojewódzkiego konserwatora zabytków.

■ W roku 2017 Chełm może być pierwszym w kraju miastem mniejszej wielkości, które uruchomi system miejskich rowerów. W Chełmie tam gdzie to jest możliwe budowane są ścieżki rowerowe. Na początek może być do kilkunastu stacji rowerowych umożliwiających wypożyczanie jednośladów.

■ Przemysław Krajewski został najlepszym sportowcem 2016 r. w woj. lubelskim. Piłkarz ręczny Azotów Puławy i reprezentacji Polski wygrał w 55. plebiscycie Kuriera Lubelskiego. Wyniki zostały ogłoszone podczas 11. Wojewódzkiej Gali Mistrzów Sportu w hali Globus w Lublinie. W uroczystości udział wzięło kilkuset zaproszonych gości, w tym władze miasta i województwa oraz wiceminister sportu, Jarosław Stawiarski. Drugie miejsce w plebiscycie zajął duet siatkarów plażowych: Kinga Kołosińska – Monika Brzostek, reprezentujące barwy AZS UMCS TPS Lublin. W 2016 r., po raz pierwszy w karierze, wystąpiły na igrzyskach olimpijskich. Na najniższym stopniu podium naszej plebiscytowej zabawy stanęła Katarzyna Krawczyk, zapaśniczka Cementu-Gryf Chełm. W 2016 r. również zadebiutowała na igrzyskach olimpijskich.

■ Siarczysty mróz, słońce i śnieg to wymarzone warunki dla morsów. Lubelscy amatorzy lodowatych kąpieł uczcili święto Trzech Króli wspólną rozgrzewką i krótkim pobytem w wodzie. Ci najodważniejsi zdecydowali się też na nacieranie śniegiem. Lubelski Klub Morsów organizuje kąpiele w każdą niedzielę o godz. 12. W piątek 6 stycznia we wspólnej rozgrzewce i kąpiele wzięło udział kilkadziesiąt osób. Zanim morsy wskoczyli do Bystrzycy trzeba było rozbić warstwę lodu, która utworzyła się na rzece.

■ Policjanci zatrzymali młodego mężczyznę, który w grudniu ukraść figury dwóch królów z bożonarodzeniowej szopki w Puławach. Zdarzenie nagrały kamery miejskiego monitoringu. Wartość figurek oszacowano na około 600 zł. Tego samego dnia figurki zostały odnalezione w parku. 19-letni sprawca przyznał się do winy. Został mu przedstawiony zarzut kradzieży, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

■ Władze województwa lubelskiego podzieliły dotacje unijne na Odnawialne Źródła Energii. Nietypowo, bo przez losowanie. Jeszcze w grudniu zarząd województwa podzielił 350 mln zł. na montaż paneli fotowoltaicznych czy pomp ciepła w lubelskich gminach. Pieniądze otrzymały samorządy, które zdobyły w konkursie najwięcej punktów. Na te z mniejszą ich liczbą przeznaczono kolejne ponad 49 mln zł. Chętnych było tylu, że marszałek zrzucił losowanie, co jest zgodne z przepisami dotyczącymi środków z UE.

■ Gmina Lubartów podpisała umowę z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie na realizację dwóch dużych projektów ekologicznych. Do końca 2017 r. na terenie gminy zostanie zainstalowanych 829 zestawów solarnych i 37 kotłów na biomasę. W sumie w Lubartowie będzie działało 1179 instalacji solarnych i fotowoltaicznych. W ten sposób samorządy zrywają z węglem i olejem opałowym, dając ludziom oddychać pełną piersią. Projekt jest realizowany dzięki wsparciu unijnemu. Koszt inwestycji to ponad 9 mln zł.

■ Muzeum Czechowicza otrzymało kopię listu z 1932 r. Najsłynniejszy poeta z Lublina napisał go do adwokata w Zamościu. List datowany na 15 lutego 1932 r. został napisany na firmowym papierze Kuriera Lubelskiego. W tym czasie Józef Czechowicz był wydawcą i redaktorem naczelnym tej edycji lubelskiego dziennika (numery 1–128). Redaktor Czechowicz zwraca się w liście do zamojskiego adwokata Henryka Rosińskiego z prośbą o pisanie artykułów do redagowanego przez siebie w Kurierze kącika bibliofilskiego. List do Rosińskiego poeta skończył frazą: «z bibliofilskim pozdrowieniem». Henryk Rosiński, adresat listu Czechowicza, został aresztowany przez Niemców w Zamościu 19 czerwca 1940 r. Zmarł w obozie koncentracyjnym w Dachau 21 lutego 1941 r.

Adam TOMANEK

Львівська інформація

■ У містах постійно зростає кількість легкових автомобілів. Це причина багатьох заторів, тривалого переїзду з одного до іншого мікрорайону, значного забруднення повітря та використання палива. Щоб допомогти вирішити проблему все більш закоркowanego Львова, у місті створюють перший у регіоні та околицях пересадочний вузол із двома стоянками. Систему «P&R», тобто «Припаркуй свій автомобіль і їдь далі міським транспортом», реалізують органи самоврядування Львівщини, які співпрацюють у рамках Львівського функціонального простору. Перший пересадочний вузол, найімовірніше, виникне в мікрорайоні Борек у гміні Вулька, біля в'їзду до Львова зі сторони Ленчної.

■ 15 січня 2017 р. в Коцьку відкриють військовий музей. Члени Історичного товариства імені 8-го полку піхоти легіонів зібрали приблизно 3,5 тис. експонатів. Інституція матиме назву Палацовий музей у Коцьку і буде розташована в Домі соціальної допомоги, в приміщенні побудованого у XVIII ст. палацу Яблонських. Експоновані предмети наближають історію Львівщини, починаючи від XVII ст. і аж до часів останніх світових воєн.

■ У зеленій частині Львова є кілька пам'яток природи. Одна з них – «Баобаб», тобто стара тополя, яка знаходиться в центрі Литовської площі. На жаль, дерево доживає свого віку, воно може впасти, тому його потрібно зрізати. Дослідження, проведені дендрологами, зокрема з Природничого університету в Львові, підтверджують сумні прогнози. Тополю не вдасться врятувати, оскільки лише 15 % стовбура дерева більш-менш здорові. Іншу його частину зруйнував гриб плеснотворний черепицелистий. Зрізати дерево, котре в багатьох викликає сентименти, можуть не раніше березня 2017 р. Необхідне рішення Регіональної дирекції охорони навколишнього середовища, а згодом рішення міської ради про вилучення дерева зі списку пам'яток природи Львова. Остаточне рішення належить воєводському консерватору пам'яток.

■ У 2017 р. Холм може стати першим у країні невеликим містом, яке відкриє систему міських велосипедів. У Холмі, там, де це можливо, будують велосипедні доріжки. Спочатку облаштують кільканадцять велосипедних станцій, на яких можна буде взяти на прокат двоколісний транспорт.

■ Пшемислав Краєвський став найкращим спортсменом 2016 р. у Львівському воєводстві. Гандболіст «Азоту» (Пулави) та збірної Польщі виграв у 55-му опитуванні видання «Kurier Lubelski». Результати оголосили під час 11-го Воєводського гала-концерту спортивних чемпіонів у залі «Globus» у Львові. В урочистостях взяли участь кілька сотень запрошених гостей, зокрема представники міської та воєводської влади, а також заступник міністра спорту Ярослав Ставський. Друге місце в опитуванні зайняв дует пляжних волейболісток: Кінга Колосінська і Моніка Бжостек, котрі представляють команду «AZS UMCS TPS» (Львів). У 2016 р. вони вперше виступили в Олімпійських іграх. Третє місце посіла Катажина Кравчик, борчиня холмської команди «Cement-Gryf». У 2016 р. вона також дебютувала на Олімпійських іграх.

■ Трикутий мороз, сонце і сніг – це омріяні умови для «моржів». Львівські шанувальники крижаної купелі відзначили свято Трьох Королів спільним розігріванням і коротким зануренням у воду. Найсміливіші вирішили також натертися снігом. Львівський клуб «моржів» організовує купання щонеділі о 12-й год. У п'ятницю, 6 січня, у спільному розігріванні та купанні взяли участь кілька десятків осіб. Перш, ніж «моржі» вскочили до Бистриці, потрібно було розбити шар льоду, який скував річку.

■ Поліціянти затримали молодого чоловіка, котрий у грудні вкрав фігури двох королів із різдвяного вертепу в Пулавах. Злочин зафіксували камери міського спостереження. Вартість фігурок оцінили приблизно в 600 злотих. Того ж дня їх знайшли в парку. 19-річний винуватець зізнався у скоєному. Йому висунули обвинувачення в крадіжці, за яку загрожує позбавлення волі до 5 років.

■ Влада Львівського воєводства поділила європейські дотації на відновлювані джерела енергії. Нетипово – шляхом жеребкування. Ще в грудні управління воєводства розділило 350 млн злотих на встановлення сонячних батарей чи теплових насосів у львівських гмінах. Гроші одержали органи самоврядування, які здобули в конкурсі найбільше балів. Тим, що мають меншу кількість балів, призначили ще понад 49 млн злотих. Охочих скористатися дотацією було стільки, що маршалок прийняв рішення провести жеребкування, що відповідає положенням щодо використання коштів ЄС.

■ Гміна Любартов підписала угоду з Маршалковським управлінням у Львові щодо реалізації двох великих екологічних проектів. До кінця 2017 р. встановлять 829 сонячних комплектів і 37 котлів на біомасу. Загалом у Любартові працюватимуть 1179 сонячних та фотовольтанічних інсталяцій. Таким чином органи самоврядування відмовляються від вугілля й мазуту, даючи людям можливість дихати на повні груди. Реалізація проекту відбувається завдяки підтримці ЄС. Вартість інвестиції становить понад 9 млн злотих.

■ Музей Чеховича одержав копію листа 1932 р. Найвідоміший поет із Львова написав його адвокату із Замостя. Лист, датований 15 лютого 1932 р., був написаний на фірмовому папері газети «Kurier Lubelski». У той час Юзеф Чехович був видавцем і головним редактором львівського щоденного видання (№ 1–128). Редактор Чехович звертається в листі до замойського адвоката Генрика Росінського з проханням написати статті для редагованого ним у газеті бібліофілського куточка. Лист до Росінського поет завершив фразою: «З бібліофілським вітанням». Генрика Росінського, адресата листа Чеховича, 19 червня 1940 р. у Замості арештували німці. Він помер у концентраційному таборі в Дахау 21 лютого 1941 р.

Адам ТОМАНЕК

Pierwsze grupy amerykańskich żołnierzy we Wrocławiu i Żaganiu

Pierwsze grupy amerykańskich żołnierzy przybyły w sobotę na lotnisko we Wrocławiu oraz na poligon koło Żagania (Lubuskie). To część pancерnej brygady, która wzmocni wschodnią flankę NATO.

W Porcie Lotniczym Wrocław wylądował samolot, który przewiózł ok. 250 żołnierzy z bronią indywidualną. To żołnierze z Fort Carson w Kolorado, którzy rozpoczynają pierwszą, zmianę w ramach operacji Atlantic Resolve.

«To historyczny moment; amerykańscy żołnierze rozpoczynają dziewięciomiesięczną rotacyjną misję w Polsce» – powiedział generał brygady Kenneth Lee Kamper.

Rzecznik MON Bartłomiej Misiewicz poinformował w sobotę, że na 14 stycznia planowane jest oficjalne powitanie amerykańskich żołnierzy z 3. Pancерnej Brygadowej Grupy Bojowej, a ich dyslokacja ma się zakończyć do końca miesiąca. Brygadowa grupa bojowa przewozi ok. 3500 ludzi, ponad 400 pojazdów gąsienicowych i ponad 900 kołowych, w tym 87 czołgów, 18 samobieżnych haubic Paladin, ponad 400 samochodów Humvee i 144 bojowe wozy piechoty Bradley.

Rzeczpospolita

Перші групи американських солдатів у Вроцлаві та Жагані

Перші групи американських солдатів прибули в суботу на летище у Вроцлаві, а також на полігон біля Жагані (Любуське воєводство). Це частина танкової бригади, яка зміцнить східний фланг НАТО.

В аеропорту Вроцлава приземлився літак із приблизно 250 солдатами на борту з індивідуальною зброєю. Це солдати з Форт-Карсон у Колорадо, які розпочинають першу зміну в рамках операції «Atlantic Resolve».

«Це історичний момент, американські солдати розпочинають дев'ятимісячну ротаційну місію в Польщі», – сказав генерал бригади Кеннет Лі Кампер.

Прес-секретар Міністерства національної оборони Бартоломей Місевич повідомив у суботу, що на 14 січня заплановано офіційне привітання американських солдатів із 3-ї танкової бригади бойової групи, а їх розміщення має завершитися до кінця місяця. Бригадна бойова група привезе приблизно 3,5 тис. людей, понад 400 гусеничних транспортних засобів і понад 900 колісних, зокрема 87 танків, 18 самохідних гаубиць «Paladin», понад 400 автомобілів «Humvee» і 144 бойових піхотних засобів «Bradley».

Rzeczpospolita

Litwa, Łotwa i Estonia do niemieckich mediów: nie jesteśmy republikami postsowieckimi

– Ambasadorowie Litwy, Łotwy i Estonii w Niemczech zaapelowali do niemieckich mediów, by w odniesieniu do państw bałtyckich nie stosowali określenia «republiki postsowieckie» – przekazało w piątek litewskie MSZ.

Ambasadorzy wskazują w liście, że «państwa bałtyckie nie znalazły się w Związku Radzieckim z własnej woli». «Były okupowane, a większość państw zachodnich, wśród nich Niemcy, nigdy nie uznała sowieckiej okupacji państw bałtyckich» – przypomniano.

Polskie Radio 24

Литва, Латвія та Естонія до німецьких ЗМІ: «Ми не пострадянські республіки»

Посли Литви, Латвії та Естонії в Німеччині закликали німецькі медіа не використовувати стосовно Прибалтійських держав словосполучення «пострадянські республіки». Про це повідомило в п'ятницю литовське Міністерство зовнішніх справ.

Посли в листі наголошують на тому, що «Прибалтійські держави опинилися в Радянському Союзі не з власної волі». «Їх окупували, а більшість західних держав, серед них і Німеччина, ніколи не визнали радянської окупації Прибалтійських країн», – нагадали вони у зверненні.

Polskie Radio 24

Brytyjczycy w tym roku na czele NATO-wskiej «Szpicu»

Першого stycznia 2017 roku Wielka Brytania przejęła od Hiszpanii dowodzenie nad siłami «Szpicu» NATO (NATO Very High Readiness Joint Task Force, VJTF) składającej się z pięciu tysięcy żołnierzy z 14 państw podzielonych na pięć batalionów.

20 Brygada Zmechanizowana «Żelazna Pięść» składająca się z ponad 3 tysięcy żołnierzy stanowi główny trzon «Szpicu» i zapewni VJTF wsparcie w postaci batalionowych oddziałów piechoty komunikacji, rozpoznania, dowodzenia i logistyki. Koncepcja Sił Zadaniowych Bardzo Wysokiej Gotowości Bojowej powstała w 2014 r. podczas szczytu NATO w Newport. «Szpic» jest częścią sił szybkiego reagowania NATO. Jej głównym celem jest wzmocnienie kolektywnego bezpieczeństwa Sojuszu poprzez błyskawiczne działania wobec zaistniałych zagrożeń. Siły VJTF składać się mają docelowo z wielonarodowej brygady wspieranej przez dwie dodatkowe brygady. Komponent lądowy liczy pięć tysięcy żołnierzy wspieranych przez wojska, powietrzne, morskie i specjalne których łączna liczba wynosi 20 tysięcy. W kolejnych latach przewodzić siłami VJTF mają Włochy, Francja i Polska.

Niezależna.pl

2017 | NATO SCOPE

Британці в цьому році на чолі Сил швидкого реагування НАТО

1 січня 2017 р. Великобританія перейняла після Іспанії керівництво Силами підвищеної бойової готовності НАТО (NATO Very High Readiness Joint Task Force, VJTF), що складаються з 5 тис. солдатів із 14 держав, поділених на п'ять батальйонів.

20-та механізована бригада «Залізний кулак», що складається понад 3 тис. солдатів, становить головне ядро Сил швидкого реагування НАТО і забезпечить VJTF підтримку у вигляді батальйонних відділів піхоти комунікації, розвідки, керівництва й логістики. Концепція Сил підвищеної бойової готовності виникла у 2014 р. під час саміту НАТО в Ньюпорті. Вони є частиною Сил швидкого реагування НАТО. Їхня головна мета – зміцнення колективної безпеки Альянсу шляхом миттєвої реакції щодо виниклих загроз. Сили VJTF повинні складатися з багатонаціональної бригади, яку підтримуватимуть дві додаткові бригади. Наземний компонент нараховує 5 тис. солдатів, яких підтримують повітряні, морські та спеціальні війська, загальна кількість яких становить 20 тис. У наступні роки силами VJTF керуватимуть Італія, Франція та Польща.

Niezależna.pl

Żołnierze sił specjalnych USA w krajach bałtyckich

Na Litwie, Łotwie i w Estonii zostało rozmieszczonych kilkudziesięciu żołnierzy sił specjalnych USA – podały brytyjskie media. «Independent» pisze, że ich zadaniem ma być szkolenie miejscowych wojsk a także udział w działalności wywiadowczej CIA.

Zdaniem «Independenta», siły specjalne USA zostały rozmieszczone w ostatnich miesiącach przy granicy z Rosją w ramach «trwałej» obecności amerykańskich wojsk w krajach bałtyckich.

Rozmieszczenie potwierdził cytowany wcześniej przez dziennik «New York Times» szef amerykańskiego dowództwa operacji specjalnych generał Raymond Thomas, który powiedział, że kraje bałtyckie desperacko poszukują pomocy USA w powstrzymaniu potencjalnej rosyjskiej agresji. «Są na śmierć przerażeni Rosją i wcale tego nie kryją» – dodał.

PAP

Солдати спеціальних сил США в Прибалтійських країнах

«У Литві, Латвії та Естонії було розміщено кілька десятків солдатів спеціальних сил США», – повідомили британські ЗМІ. «Independent» пише, що, ймовірно, там пройдуть навчання місцевих військ, також солдати візьмуть участь у розвідувальній діяльності ЦРУ.

На думку «Independent», спеціальні сили США були розміщені в останні місяці поблизу кордону з Росією в рамках «тривалої» присутності американських військ у Прибалтійських країнах.

Розміщення підтвердив цитований раніше щоденним виданням «New York Times» командувач американських спеціальних операцій, генерал Раймонд Томас, котрий сказав, що Прибалтійські країни відчайдушно шукають допомоги США у стримуванні потенційної російської агресії. «Вони до смерті налякани Росією і зовсім цього не приховують», – додав він.

PAP

Le Pen popiera aneksję Krymu, Ki-jów reaguje oburzeniem

MSZ Ukrainy wyraziło oburzenie w związku z wypowiedziami Marine Le Pen w sprawie Krymu. Kandydatka skrajnie prawicowego Frontu Narodowego w wyborach prezydenckich we Francji oświadczyła, że dokonana przez Rosję aneksja półwyspu nie była nielegalna. «Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy wyraża oburzenie z powodu faktu, że jedna z kandydatek kampanii przedwyborczej we Francji, Marine Le Pen, pozwala sobie na oświadczenia, popierające tymczasową okupację i próbę aneksji przez Rosję Autonomicznej Republiki Krymu i Sewastopola» – podał w komunikacie resort dyplomacji.

MSZ w Kijowie przypomniało, że działania Rosji zostały potępione przez «wszystkie cywilizowane państwa świata», Unię Europejską, Radę Europy i NATO. «W odpowiedzi na przestępcze działania Kremla Francja, wraz z innymi partnerami z G7 i UE, wprowadziła wobec Rosji sankcje, których odwołanie możliwe jest wyłącznie w razie powstrzymania rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie oraz deokupacji Krymu i Donbasu» – przypomniano w oświadczeniu. MSZ uznało, że swoimi wypowiedziami Le Pen okazała brak szacunku dla niepodległości Ukrainy oraz zignorowała podstawowe zasady prawa międzynarodowego.

TVN24

Ле Пен підтримує анексію Криму, Київ обурений

МЗС України висловило обурення у зв'язку з висловлюваннями Марін Ле Пен про Крим. Кандидатка ультраправого «Національного фронту» у президентських виборах у Франції заявила, що здійснена Росією анексія півострова не була нелегальною. «Міністерство закордонних справ України висловлює обурення з приводу того факту, що одна з кандидаток передвиборчої кампанії у Франції Марін Ле Пен дозволяє собі заяви, які підтримують тимчасову окупацію і спробу анексії Росією Автономної Республіки Крим і Севастополя», – повідомило дипломатичне відомство.

МЗС у Києві нагадало, що дії Росії засудили «всі цивілізовані держави світу», Європейський Союз, Рада Європи і НАТО. «У відповідь на злочинні дії Кремля Франція, разом з іншими партнерами з Великої сімки та ЄС, запровадила щодо Росії санкції, відкликання яких можливе виключно у випадку припинення російської агресії проти України, а також звільнення Криму й Донбасу», – згадується в заяві. МЗС визнало, що своїми висловлюваннями Ле Пен продемонструвала відсутність поваги до незалежності України, а також проігнорувала принципи міжнародного права.

TVN24

Czechy: powstało centrum do walki z dezinformacją i wojną hybrydową

Centrum ma dwudziestu pracowników, których zadaniem jest monitorowanie zagrożeń związanych z radykalizacją nastrojów politycznych, terroryzmem oraz przeciwdziałanie kampaniom dezinformacyjnym wymierzonym w Czechy, a organizowanym przez inne kraje.

Powstanie centrum jest wynikiem ostrzeżeń wydanych przez czeski kontrwywiad, który informował o działaniach Rosji wymierzonych w Czechy. Według czeskich służb specjalnych, cyberwojna, prowadzona przez tak zwanych trolli internetowych, ma na celu podważenie zaufania do NATO oraz instytucji Unii Europejskiej, a także wspieranie populistycznych i ekstremistycznych ruchów.

Inicjatywa spotkała się ze sprzeciwem prezydenta Czech Miloša Zemana, który jest znany z sympatii prorosyjskich.

Informacyjna Agencja Radiowa

Чехія: «Виник центр боротьби з дезінформацією та гібридною війною»

Центр нараховує 20 працівників, завдання котрих – моніторинг загроз, пов'язаних із радикалізацією політичних настроїв, тероризму та протидії дезінформаційним кампаніям, організованим іншими країнами та спрямованим проти Чехії.

Поява центру – це результат застережень, висловлених чеською контррозвідкою, яка повідомляла про дії Росії, спрямовані проти Чехії. За повідомленнями чеських спецслужб, кібервійна, що ведеться так званими Інтернет-тролями, має на меті підірвати довіру до НАТО, інституцій Європейського Союзу, а також підтримку популістських і екстремістських рухів.

Ініціатива зіткнулася зі спротивом президента Чехії Мілоша Земана, відомого своїми проросійськими симпатіями.

Informacyjna Agencja Radiowa

Moskwa wyciąga pomocną dłoń do talibów w Afganistanie

W Afganistanie kształtuje się dziwny na pierwszy rzut oka sojusz – Moskwa wspiera talibów. Konsekwencje mogą być katastrofalne.

Podczas gdy cały świat z zapartym tchem przyglądał się negocjom pokojowym w sprawie Syrii 20 grudnia w Moskwie, Rosja nie ograniczyła swojej ofensywy dyplomatycznej do tego targanego wojną kraju. Dokładnie tydzień później doszło na Kremlu do spotkania z udziałem wysłanników Pekinu i Islamabadu. Rzeczniczka MSZ Maria Zacharowa oświadczyła, że «wyrazili szczególne zaniepokojenie wzrastającą aktywnością ekstremistycznych grup w Afganistanie, w tym lokalnych oddziałów tzw. Państwa Islamskiego [ISIS – Islamic State of Iraq and Syria]».

Zdaniem Rosji talibowie stają się przedmurzem wojny z ISIS. Stąd obwieszczona przez Zacharową propozycja «elastycznego podejścia do usunięcia niektórych postaci z listy osób objętych sankcjami ONZ [przywódców talibów].

Gazeta Wyborcza

Москва простягає руку допомоги талібам в Афганістані

В Афганістані формується дивний, на перший погляд, союз: Росія підтримує талібів. Результати можуть бути катастрофічними.

Тоді, коли весь світ спостерігав за мирними переговорами щодо Сирії, що відбувалися в Москві 20 грудня, Росія не обмежила своїх дипломатичних нападів цією охопленою війною країною. Рівно тиждень потому в Кремлі відбулася зустріч за участі посланців Пекіна та Ісламабада. Прес-секретар МЗС Марія Захарова заявила, що вони «висловили особливе занепокоєння зростанням активності екстремістських груп в Афганістані, зокрема місцевих підрозділів так званої Ісламської Держави».

На думку Росії, таліби стають бар'єром війни з ІДІЛ. Звідси оголошена Захаровою пропозиція «еластичного підходу до усунення деяких постатей зі списку осіб, охоплених санкціями ООН [керівників талібів]».

Gazeta Wyborcza

PRASA // РОБОТА



Вакансії у Волинській області

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Агроном	10 000	Організовувати виконання заходів з підвищення врожайності, родючості ґрунтів; правильного застосування органічних та мінеральних добрив, пестицидів, регуляторів росту рослин (м. Луцьк)
Експедитор	4 500	Комплектація замовлень, доставка товару (м. Луцьк)
Зоотехнік	5 000	Проведення зоотехнічної роботи на фермах, забезпечення підвищення продуктивності тварин, організація раціонального використання кормів і пасовищ, контроль виконання планових племінних робіт (м. Луцьк)
Інженер-конструктор	3 500	Розробка та забезпечення відповідності проектних рішень та документації (м. Луцьк)
Касир торговельного залу	3 200	Ведення обліку грошових коштів, проведення розрахункових операції через РРО, ведення книги обліку розрахункових операцій (м. Луцьк)
Комірник	4 500	Підготовка товару на замовлення по заявках, інвентеризація, розвантаження/завантаження харчової продукції, прибирання складу. Робота в 2 зміни. Довіз додому в межах міста (м. Луцьк)
Кухар	3 500	Приготування гарячих та холодних страв в їдальні ПрАТ «Волиньхолдінг» (м. Луцьк)
Кухар	3 300	Помічник кухаря, приготування гарячих та холодних страв в їдальні ПрАТ «Волиньхолдінг» (м. Луцьк)
Молодша медична сестра (санітарка, санітарка-прибиральниця, санітарка-буфетниця та ін.)	3 200	Прибирання приміщень приватної лікарні (м. Луцьк)
Підсобний робітник	3 200	Підсобні роботи у господарстві, на полях та на фермі (м. Луцьк)
Прибиральник виробничих приміщень	3 200	Прибирання виробничих та офісних приміщень (м. Луцьк)
Прибиральник службових приміщень	3 200	Прибирання кухні та їдальні, миття посуду (робота в їдальні ПрАТ «Волиньхолдінг») (м. Луцьк)
Агроном	3 200	Робота в магазині «Агромайстер», консультація клієнтів щодо захисту рослин від шкідників та хвороб, вирощування сільськогосподарських культур нашого регіону, підвищення і поліпшення якості продукції (м. Нововолинськ)
Апаратник термічного оброблення ковбасних виробів	4 014	Виконання термічної обробки ковбасних виробів та копченостей згідно технологічних схем (карт) та затверджених програм термічної обробки (м. Нововолинськ)
Бармен	3 200	Обслуговування клієнтів, приготування алкогольних та безалкогольних напоїв, складання заявки, оформлення вітрини, обслуговування аудіоапаратури, приготування залу до святкування, отримання посуду (м. Нововолинськ)
Бухгалтер	3 200	Ведення бухгалтерського обліку, проведення інвентаризації, подання звітності, знання програми 1 С-бухгалтерія-7 версія (м. Нововолинськ)
Бухгалтер	3 200	Повне знання бухгалтерії, програми 1С-8 версія, нарахування заробітної плати (м. Нововолинськ)
Бухгалтер	3 200	Робота з казначейством, калькуляція, звітність, знання ПК. Адреса: вул. Луцька, 24 (м. Нововолинськ)
Вантажник	3 476	Наявність посвідчення водія автотранспортного засобу, виконання навантажувально-розвантажувальних робіт вручну та автотранспортним засобом
Викладач (методи навчання)	3 200	Викладання англійської мови (м. Нововолинськ)
Викладач (методи навчання)	3 200	Викладання образотворчого мистецтва (м. Нововолинськ)
Вихователь	3 200	Нагляд за дітьми, проведення заходів спрямованих на зміцнення здоров'я малюків (м. Нововолинськ)
Вогнетривник	5 000	Зайнятий на гарячому ремонті печей і топків котла. Навчання професії на виробництві (м. Нововолинськ)

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Водій автотранспортних засобів	4 000	Перевезення пасажирів міжміськими маршрутами (м. Нововолинськ)
Вчитель з початкової освіти (з дипломом молодшого спеціаліста)	3 200	Навчання і виховання учнів з урахуванням специфіки навчального предмету і віку школярів; забезпечення режиму дотримання норм і правил техніки безпеки (м. Нововолинськ)
Гардеробник	3 200	Отримання і видача спецодягу, працівникам та відвідувачам виробничого цеху, ремонт спецодягу (м. Нововолинськ)
Грільник очисного забою	9 000	Виконання комплексу робіт під час очисного виймання корисної копалини, робіт, пов'язаних з проведенням печей, просівів, гезенків, ортів, розрізів лав, монтажних камер (шарів), передбачених технологією (м. Нововолинськ)
Двірник	3 200,00	Прибирання доріг та тротуарів, очищення від снігу та льоду, посипання тротуарів піскосумішшю ; щодня робота з 06.00 До 10.00 Та з 11.00 До 14.00; В суботу з 06.00 До 11.00.
Двірник	3 200	Прибирання території підприємства, премії до заробітної плати (м. Нововолинськ)
Двірник	3 200	Прибирання території підприємства, премії до заробітної плати (м. Нововолинськ)
Дизайнер графічних робіт	3 350	Розробка об'єктів графічного дизайну упаковок продуктів, макетів, рекламних каталогів, буклетів, створення та обробка фото (м. Нововолинськ)
Електрик дільниці	4 100	Забезпечення безперебійної роботи електропостачання свинокомплексу, вміння працювати з автоматизованою системою електропостачання (м. Нововолинськ)
Електрогазозварник	3 200	Виконання зварювальних робіт на підприємстві (м. Нововолинськ)
Електрогазозварник	5 000	Виконання ручного дугового, плазмове і газове зварювання. Заробітна плата 5000,00–7000,00 грн (м. Нововолинськ)
Електрослюсар (слюсар) черговий та з ремонту устаткування	3 200	Виконання монтажу/демонтажу, ремонт, випробовування й технічне обслуговування механічної та електричної частини простих машин, вузлів і механізмів, засобів сигналізації та освітлення тощо. Наявність досвіду роботи. Звертатись за адресою: вул. Іванівське шосе 3 (м. Нововолинськ)
Землероб	3 200	Приготування формувальних та стрижневих сумішей на бігунах або вручну. Можливе навчання професії на виробництві (м. Нововолинськ)
Інженер-конструктор	3 500	Розробка креслень, ескізів технічних та робочих проектів, знання програми CAD (м. Нововолинськ)
Касир (на підприємстві, в установі, організації)	3 200	Прийом і видача дорожньої документації, обробка і внесення документів в ПК (м. Нововолинськ)
Комірник	3 200	Підготовка і друк етикеток до виготовленої продукції, знання ПК. Адреса: вул. Шахтарська, 59, к. Б-2 (м. Нововолинськ)
Контролер у ливарному виробництві	3 200	Контроль за якістю і прийманням продукції. Можливе навчання професії на виробництві. Адреса: вул. Луцька, 29 (м. Нововолинськ)
Кухар	3 200	Приготування їжі, складання меню-розкладки (м. Нововолинськ)
Кухонний робітник	3 200	Миття посуду, прибирання кухні, підготовка продуктів для приготування страв (м. Нововолинськ)
Майстер	3 344	Контроль та організація виконання робіт з прибирання території міста і ін. (м. Нововолинськ)
Майстер виробничого навчання	3 200	Ведення уроків виробничого навчання кухарських груп. Адреса: вул. Центральна, 3а (м. Нововолинськ)
Майстер з ремонту транспорту	3 200	Керівництво ремонтно-технічною службою (м. Нововолинськ)
Машиніст крана (кранівник)	3 300	Керування мостовим краном, переміщення вантажів. Можливе навчання професії на виробництві (м. Нововолинськ)

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Менеджер (управитель) з транспортно-експедиторської діяльності	4 600	Планування роботи транспортних засобів та експедиторів із правом керування для доставки готової продукції, контроль завантаженості автомобілів доставки (м. Нововолинськ)
Менеджер (управитель) із збуту	6 000	Пошук та консультація клієнтів із встановлення домофонних систем в багатоквартирних будинках (м. Нововолинськ)
Менеджер (управитель) із збуту	3 200	Спілкування з клієнтами, пошук нових покупців. Робота в програмі 1С, 7,7 (м. Нововолинськ)
Менеджер (управитель) із зовнішньоекономічної діяльності	4 325	Розвиток партнерства, повне супроводження відвантажень продукції, пошук нових ринків, участь у міжнародних виставках, знання англійської мови, програми 1С 8 версія (м. Нововолинськ)
Механік-налагоджувальник	3 200	Налагоджування та ремонт швейного устаткування. Адреса: вул. Центральна 3а (м. Нововолинськ)
Мийник посуду	3 200	Робота в кафе «Базилік» (м. Нововолинськ)
Начальник відділу	9 648	Забезпечення роботи та правильної експлуатації всіх видів транспортних засобів транспортного відділу, технічне обслуговування (м. Нововолинськ)
Начальник відділу	7 853	Керівництво виробничо-господарською діяльністю відділу виробництва ковбасних виробів, забезпечення планових завдань, ритмічний випуск продукції (м. Нововолинськ)
Начальник відділу	3 200	Нагляд за виконанням будівельних норм в місті, будівельна або юридична освіта (м. Нововолинськ)
Начальник відділу стандартизації	7 853	Контроль та дотримання стандартів на всіх етапах виробництва м'ясної продукції (м. Нововолинськ)
Оператор комп'ютерного набору	3 200	Обробка шляхової документації (м. Нововолинськ)
Оператор котельні	3 200	Обслуговування котлів, виробництво пару для забезпечення роботи в цеху, наявність групи допуску (м. Нововолинськ)
Офіціант	3 200	Обслуговування клієнтів в кафе «Вареники українські» (м. Нововолинськ)
Підсобний робітник	3 200	Виконання підсобних робіт, преміальні (м. Нововолинськ)
Прибиральник службових приміщень	3 200	Прибирання приміщення магазину «Для вас», вул. Маяковського, 13 (м. Нововолинськ)
Прибиральник службових приміщень	3 200	Прибирання службових приміщень (м. Нововолинськ)
Провізор	3 500	Роздрібна торгівля фармацевтичними препаратами (м. Нововолинськ)
Продавець продовольчих товарів	3 200	Продаж ковбасних та м'ясних виробів (м. Нововолинськ)
Продавець продовольчих товарів	3 200	Продаж кондитерських та молочних товарів в магазині «Продукти». Адреса: Шахтарський мікрорайон, 1 (м. Нововолинськ)
Продавець продовольчих товарів	3 200	Продаж м'ясних продуктів в магазині «М'ясорубка». Адреса: мікрорайон Шахтарський ,29 (м. Нововолинськ)
Продавець продовольчих товарів	3 200	Продаж лікєро-горілчаних та тютюнових виробів в магазині «Продукти». Адреса: вул. Героїв АТО ,23.
Продавець-консультант	3 200	Продаж насіння, товарів для захисту рослин, садової техніки та інвентарю.
Робітник з комплексного обслуговування й ремонту будинків	3 200	Здійснення ремонту шкільних приміщень, меблів, обладнання, сантехніки.
Слюсар з ремонту автомобілів	3 200	Миття та ремонт автомобілів. Звертатися на вул. Шахтарську, 26 в.
Слюсар-електрик з ремонту електроустаткування	3 200	Розборка, ремонт та контроль за роботою деталей, вузлів електрообладнання; обслуговування електропідстанцій, розстійно-пічних агрегатів, слідкувати за роботою і проведенням ремонтних робіт із зовнішнього і внутрішнього освітлення заводу.

Крім того є багато інших вакансій, за додатковою інформацією звертатися за адресою: м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

22.01
18:30




ПАЛАЦ КУЛЬТУРИ
вул. Богдана Хмельницького, 1

ДОВІДКИ: 099 642 48 72
067 360 08 01

Альберт, або НАЙВИЩА ФОРМА СТРАТИ

Юрій Андрухович
текст / голос

Уляна Горбачевська
ГОЛОС

Марк Токар
контрабас / голос

Оля Михайлюк
ідея

Анатолій Белов
графіка

Віктор Новожилов
звук

VJ group CUBE
відео

КВИТКИ ТУТ:



CONCERT.UA

096 222 00 22

КАСА ПАЛАЦУ КУЛЬТУРИ 12.00 – 14.00 ПН-СБ
17.00 – 19.00

КАСА ФІЛАРМОНІЇ 9.00 – 17.00 ПН-ПТ
НА ТЕАТРАЛЬНОМУ МАЙДАНІ

ВОЛИНСЬКІ НОВИНИ

hromadske.volyn.ua
Громадське. Волинь

ТАБЛОІД ВОЛИНІ

Monitor Wołyński

ВОЛИНЬinfo
ІНФОРМАЦІЙНИЙ ПОРТАЛ

Волинь Post

Аберс

V24

район. ЛУЦЬК

Луцьк 107,3 FM

Наш Луцьк LIFE

Хроніки ЛЮБАРТА

Волинська правда

СМЯ І ДІМ

КЕРАТ